



BIULETYN

Akademii Obrony Narodowej

Dwumiesięcznik Nr 4 - 5 lipiec - październik 2001 r. ISSN 1642-0128



Inauguracja roku akademickiego 2001/2002

Sanani Czytelniczy!

OD REDAKCJI

Od czasu ukazania się poprzedniego numeru „Biuletynu” mijają 4 miesiące, z uwagi bowiem na okres wakacyjny zdecydowaliśmy się na niewydawanie numeru wrześniowego.

Obecny więc – listopadowy numer ukazuje się jako numer połączony (4-5). Praktykę łączenia obu tych numerów – uzasadnioną typowym dla każdej uczelni tzw. martwym sezonem wakacyjnym – najprawdopodobniej będziemy stosować także i w następnych latach. Chcielibyśmy jednak, by ów „martwy sezon” (cudysłów jest tu jak najbardziej na miejscu, boć przecież mimo lipcowo-sierpniowej przerwy w zajęciach dydaktycznych życie w uczelni nie zamiera) znalazł także odzwierciedlenie na łamach naszego periodyku, co – mam nadzieję – w jakimś stopniu udało się osiągnąć w bieżącym numerze. Dominującym w nim tematem jest wszakże uroczysta inauguracja roku akademickiego, który zapowiada się niełatwo, przede wszystkim z uwagi na tzw. restrukturyzację, trwającą w uczelni, jak i w całym szkolnictwie wojskowym.

Chociaż prawdą jest, że nie ma ludzi niezastąpionych, to jednak odchodzenie na fali restrukturyzacji wielu doświadczonych specjalistów będzie zapewne wymagać wzmoczonego wysiłku tych kolegów, którzy w uczelni pozostaną. Miejmy nadzieję, że samo odchodzenie „nominowanych”, że użycie tego terminu z popularnej edycji telewizyjnej, będzie przebiegać w sposób cywilizowany, w atmosferze szacunku i uznania dla ich wieloletniej pracy i służby dla dobra akademii i sił zbrojnych.

Oczekiwanie to jest tym bardziej zasadne, że przecież nie odchodzą oni wskutek własnych przewin: w wyniku jakichś zaniedbań, bądź niemożności sprostaną rosnącym wymaganiom.

W rzeczywistości bywa wręcz odwrotnie. Na przykład część zwolnionych pułkowników, którzy trzeciej gwiazdki nie otrzymali zapewne „na piękne oczy”, musi odejść, bowiem właśnie o tę jedną gwiazdkę obniżono etatowe zaszerogowanie ich stanowisk. W tej sytuacji być może niejeden z nich zadaje sobie nie pozbawione nutki gorzkości, z pozoru tylko paradoksalne pytanie: Czy warto było być dobrym, starać się i w konsekwencji awansować? A może trzeba było robić wszystko, aby „zagrożenie” awansem oddalić? Jestem wszakże przekonany, że wątpliwości te, tak obce etosowi wojska, nie podważą powszechnego przecież w naszym środowisku przekonania o głębokim sensie uczciwej, rzetelnej pracy i służby dla ojczyzny.

O nie zawsze sympatycznym obliczu restrukturyzacji mówi także w udzielonym nam wywiadzie płk dr Jan Szymczyk – szef logistyki Akademii. Nieoczekiwanie dla nas samych tragiczne wydarzenia 11 września w Nowym Jorku i Waszyngtonie, choć wstrząsnęły całym światem, miały także nasz lokalny, wewnątrzakademicki wymiar. Okazało się bowiem, że w chwili uderzenia jednego z porwanych przez terrorystów samolotów w gmach Pentagonu przebywał w nim – mjr dr Janusz Zuziak. O swoich przeżyciach (ilustrowanych własnoręcznie zrobionymi zdjęciami) pisze na stronie 22.

Atak terrorystyczny na Stany Zjednoczone, poza oburzeniem na bestialstwo sprawców i współczucie dla bliskich tysięcy ofiar, wywołał także zainteresowanie mediów naukowym spojrzeniem na zjawisko światowego terroryzmu. Wśród ekspertów wypowiadających się na ten temat widocznymi byli także – co odnotowujemy nie bez pewnej satysfakcji – przedstawiciele środowiska naukowego naszej uczelni.

Stk. Czesław Szafran

Biuletyn Akademii Obrony Narodowej

Redaktor naczelny: **płk mgr Czesław Szafran**, tel. 681-35-16, sekretarz redakcji: **Ewa Kostka**, tel./fax 681-40-32,

redaktorzy: **mgr Anna Doraczyńska**, tel. 681-46-64, **Barbara Lisowska**, tel. 681-40-19, stała współpraca: **kpt. dypl. mgr inż. Dariusz Kryszk**,

projekt graficzny: **mjr mgr Marek Jarząbek**, **Genowefa Majchrowska**, opracowanie graficzne, skład i łamanie: **Dariusz Łysio**,

fotografie: **Irena Koziarek**, **st. chor. sżtab. Zdzisław Rutkowski**, korekta, naświetlanie i druk: Wydział Wydawniczy AON. Zam. 1289/WW

Adres redakcji: Akademia Obrony Narodowej 00-910 Warszawa 72-Rembertów, al. gen. A. Chruściela 103, bl. 25

Wydawca: Akademia Obrony Narodowej

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i adiustacji nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

W numerze...

Inauguracja 2



Logistyka akademicka
w dobie restrukturyzacji –
– rozmowa z szefem logistyki AON 7



Wydarzenia 12



Z życia uczelni 25



Nasze tradycje –
– Wyższa Szkoła Wojenna w II RP 29

Na półce z książkami 34



Rok akademicki 2001/2002 rozpoczęty

1 października w sali kinowej Klubu Akademii zainaugurowano nowy rok akademicki 2001/2002.

Komendant powitał przybyłych gości, m.in.: gen. dyw. Józefa Flisa – zastępcę szefa Sztabu Generalnego WP, gen. broni Henryka Szumskiego – członka Rady Bezpieczeństwa Narodowego, księdza biskupa polowego gen. dyw. Sławoja Leszka Głódzia, ks. płk. prof. dr. hab. Mariana Benza – kanclerza Prawosławnego Ordynariatu Wojskowego WP, księdza biskupa płk. Ryszarda Borskiego – naczelnego kapelana Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego, gen. broni Edwarda Pietrzyka – dowódcę wojsk lądowych, gen. broni pil. Andrzeja Dulbę – dowódcę wojsk lotniczych i obrony powietrznej, a także dyrektorów departamentów, attachè, rektorów wyższych uczelni i przedstawicieli gminy.

Nowym studentom wręczono indeksy. Po ślubowaniu zgromadzeni odśpiewali *Gaudeamus igitur*.

Wykład inauguracyjny na temat: Siły Zbrojne Rzeczypospolitej na progu XXI wieku wygłosił gen. Józef Flis.

Podczas uroczystości rektor wręczył nominacje doktorom habilitowanym i doktorom, którzy obronili swoje prace w minionym roku akademickim.

Zgodnie z uchwałami rad wydziałów: Strategiczno-Obronno, Wojsk Lądowych i Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Historycznego, na podstawie całokształtu dorobku naukowego i po przedstawieniu rozpraw habilitacyjnych, stopień naukowy doktora habilitowanego nauk wojskowych otrzymali: **płk dr Janusz Karpowicz** („Lotnictwo w operacjach pokojowych”); **ppłk dr Andrzej Bujak** („Działania bojowe w specyficznych środowiskach walki na obszarze kraju”); **ppłk dr Stanisław Jarmoszek** („Przemiany w Siłach Zbrojnych RP pierwszej: dekady transformacji ustrojowej [Analiza zasadniczych przeobrażeń z pogłębioną eksploracją sfery organizacyjnej i społecznej]”).



Msza święta w kościele garnizonowym

Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych otrzymali: **płk dr Stanisław Jaczyński** („Zagłada oficerów Wojska Polskiego na Wschodzie. Wrzesień 1939 – maj 1940”); **płk dr Krzysztof Komorowski** („Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939 – 1945”); **ppłk dr Maciej Szczurowski** („Artyleria Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w II wojnie światowej”).



Dziekan WWLąd płk prof. dr hab. Adam Tomaszewski wręcza nominacje nowo mianowanym doktorom

Na podstawie uchwał rad wydziałów Strategiczno-Obronnego, Wojsk Lądowych, Lotnictwa i Obrony Powietrznej stopień doktora nauk wojskowych otrzymali: gen. bryg. Zenon Smutniak, płk Janusz Boratyński, ppłk Michał Burek, ppłk Czesław Kącki, ppłk Wiesław Klimczak, ppłk Zenon Mendrala, ppłk Dariusz Palijczuk, ppłk Peer Schwan, kmdr por. Stanisław Waszkiewicz, ppłk Mirosław Zielony, mjr Zdzisław Borodziuk, mjr Dariusz Brązkiewicz, mjr Jan Bzymek, mjr Tadeusz Krakowski, mjr Jarosław Matrzak, mjr Jacek Nowak, mjr Jerzy Ostapko, mjr Edward Pałka, mjr Andrzej Polak, mjr Jan Posobiec, mjr Jerzy Roginela, mjr Waldemar Szeffs, kmdr ppor. Marek Sikorski, mjr Mieczysław Szlachta, mjr Stanisław Topolewski, mjr Marek Wrzosek, kpt. Tomasz Pabich, kpt. mar. Ryszard Szynowski, por. Maria Karnowska-Werner, por. Radosław Semkło, kom. Waldemar Zubrzycki, st. kpt. Dariusz Wróblewski.

Na podstawie uchwał Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Historycznego stopień doktora nauk humanistycznych otrzymali:

płk Eugeniusz Sobczyński, ppłk Ryszard Bzinkowski, mjr Zdzisław Kowalski, mjr Andrzej Marciniuk, mjr Jan Pilżys, kpt. Tomasz Kośmider, por. Tomasz Kopański, Bartłomiej Belcarz, Wiesław Charczuk, Jerzy Izdebski, Andrzej Aleksander Knorowski, Aneta Skóra.

W uznaniu zasług na polu dydaktycznym Medalem Komisji Edukacji Narodowej odznaczeni zostali: płk dr hab. Jacek Pawłowski, płk dr Ryszard Szpyra i płk rez. Zbigniew Groszek.

Ewa Kostka

List prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego do uczestników uroczystej inauguracji roku akademickiego 2001/2002 w Akademii Obrony Narodowej



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 1 października 2001 roku

Panie Komendancie Akademii,
Profesorowie i Pracownicy Naukowi,
Drodzy Studenci, Szanowni Państwo

Akademia Obrony Narodowej spełnia istotną rolę w modernizacji naszego wojska. Jest ośrodkiem o ugruntowanej pozycji naukowej, badawczej oraz dydaktycznej i wychowawczej. Tu, w Rembertowie, przygotowywane są do pełnienia obowiązków dowódczych i sztabowych najlepsze kadry oficerskie naszej armii. Tutaj zdobywają umiejętności pracownicy administracji państwowej odpowiadający za sprawy obronne kraju.

Akademia realizuje swoją misję zgodnie z oczekiwaniami społecznymi. Przekazuje wiedzę fachową na najwyższym poziomie. Wasza uczelnia tworzy koncepcje najbardziej efektywnych systemów obrony państwa, prowadzi prace naukowo-badawcze niezbędne dla utrzymania jego bezpieczeństwa. Rezultaty Waszej działalności intelektualnej wspierają postanowienia rządu i sojuszniczych ośrodków decyzyjnych. Poważne znaczenie mają tematy dotyczące teorii walki i konfliktów zbrojnych, działań wojsk w misjach pokojowych, zagadnienia dotyczące integracji naszych sił zbrojnych ze strukturami Sojuszu Północnoatlantyckiego. Istotne są również badania, jakie prowadzicie w zakresie ekonomiki obrony, historii sztuki wojennej, dydaktyki i wychowania żołnierskiego.

Reagujecie na zagrożenia zachodzące we współczesnym świecie. Bieriecie je na warsztat programów badawczych. Społeczeństwo wiele sobie obiecuje po prowadzonej w Akademii analizie zjawiska międzynarodowego terroryzmu. Oczekujemy, że weźmiecie udział w międzynarodowych wysiłkach służących wypracowaniu skutecznych propozycji jego zwalczania. Liczymy na to, że polska myśl wojskowa wniesie w tej trudnej kwestii nowe spojrzenie i wartościowe pomysły.

Proszę przyjąć ode mnie serdeczne życzenia udanego, nowego roku akademickiego. Życzę sprawnego przystosowania struktury uczelni do postawionych zadań edukacyjnych i nowych kierunków studiów; życzę również, aby modernizacja Akademii i jej twórcze ambicje sprostały wyzwaniom, jakie niesie ze sobą dla Polski i Polaków rozpoczynające się stulecie.

Aleksander Kwaśniewski
Aleksander Kwaśniewski

Przemówienie komendanta AON gen. dyw. prof. dr. hab. Bolesława Balcerowicza

W życiu naszej uczelni niemal co dnia odnotowujemy wiele ważnych, znaczących zdarzeń, ale tylko raz w roku, tak jak w każdej innej szkole wyższej, rektorzy i dziekani, zakładając swoje insygnia, dokonują immatrykulacji studentów; tylko raz odbierają ślubowanie od nowo promowanych doktorów – adeptów nauki. Dzieje się tak w dniu inauguracji nowego roku akademickiego. W dniu tym Akademia obchodzi święto i jako uczelnia, i jako instytucja wojskowa. Jesteśmy radzi, że możemy uczyć się w gronie znakomitych, licznie przybyłych przyjaciół. Wasza obecność wśród nas, Drodzy Goście, czyni tę uroczystość pełniejszą, dodaje jej splendoru, tworzy pożądaną atmosferę.

Szanowni Państwo!

Wejście w nowy rok akademicki musi być poprzedzone sporządzeniem bilansu dokonań roku minionego, ustaleniem stanu faktycznego uczelni.

To uczyniliśmy zarówno przy okazji zakończenia roku 2000/2001 (promocji absolwentów), jak i konferencji organizacyjno-metodycznych przeprowadzonych w minionym miesiącu.

Bilans roczny wypadł dobrze. Bez wątpliwości można odnotować ewidentne osiągnięcia.

Renoma i pozycja Akademii są – bez cienia przesady – świetne. Z tego tytułu znajdowaliśmy się i znajdujemy w sytuacji dość komfortowej.

Wziąwszy powyższe pod uwagę nietrudno o przekonanie, że dla pomyślnego funkcjonowania uczelni, dla jej rozwoju może wystarczyć prosta kontynuacja. Byłoby to jednak przekonanie błędne. Dlaczego?

Dlatego, że zbyt wiele nowych, zróżnicowanych wyzwań przynoszą nasze czasy. Wprawdzie wyzwania dla nauki nie powinny być czymś obcym i zaskakującym, to jednak rozległość i skala tych, które stoją przed nami, jest niespotykana. Żyjemy wszak w warunkach rewolucji cywilizacyjnej – na przełomie ery industrialnej i ery informacyjnej. Jej skutkiem będą niewątpliwie zmiany charakteru zagrożeń, konfliktów, kryzysów i wojen. A to z kolei musi spowodować wykreowanie nowych koncepcji (modeli) bezpieczeństwa, nowych systemów (modeli) obronnych; jak też odmiennych funkcji i składu sił zbrojnych.



Elementarną zatem powinnością naszego środowiska jest zrozumienie istoty zachodzących w świecie przemian, właściwa identyfikacja ich stanu i trendów rozwojowych, a szczególnie – hipotetyczne określenie skutków tych megaprzemian i megatrendów dla bezpieczeństwa, obronności, sił zbrojnych. Wyzwaniem dla naszego środowiska pozostaje nadal dopracowanie się godnego miejsca w społeczności NATO – mocne osadzenie polskiej myśli wojskowej w systemie myślenia sojuszniczego. Owe wielkie wyzwania przekładają się, bądź przekładać się powinny, na zadania: zarówno te perspektywiczne, jak i te bliższe.

My to czynimy, czego realnym odzwierciedleniem są wciąż doskonałe programy kształcenia, programy badań naukowych. Zadania i podporządkowane im przedsięwzięcia zostały już zaplanowane zgodnie z dobrymi zasadami pracy sztabów. Inauguracja roku akademickiego jest z pewnością okazją ku temu, aby przedstawić niektóre, szczególnie ważne treści zadań. Zrozumiałe jest, że w wyższej uczelni wszelkie poczynania muszą być i będą podporządkowane dydaktyce – kształceniu studentów. W rozpoczynającym się roku główny wysiłek edukacyjny zostanie zatem jak zwykle skupiony na kształceniu kadr wojskowych na studiach dyplomowych, magisterskich, podyplomowych i różnego rodzaju kursach. Założono jednak zdecydowaną modyfikację dotychczasowych treści kształcenia, celem dostosowania ich do zmieniających się realiów, a co za tym idzie – do potrzeb sił zbrojnych. Szczególnie wiele miejsca zajmują więc w programach takie kwestie jak funkcjonowanie sił zbrojnych w czasie pokoju i kryzysu oraz – w układzie koalicyjnym – operacji wsparcia pokoju i operacji połączonych.

Wśród metod kształcenia więcej też uwagi poświęcimy grom decyzyjnym, analizom i ocenom zdarzeń aktualnych, a zatem formom szczególnie wymagającym samodzielnej pracy studenta.

Zaplanowano ponadto szereg przedsięwzięć dydaktycznych realizowanych wspólnie ze studentami innych uczelni natowskich i partnerskich, szereg spotkań (seminariów) ze znaczącymi postaciami świata nauki, polityki, wojska.

W nadchodzącym roku Akademia poszerzy jeszcze bardziej swoją ofertę w zakresie kształcenia osób cywilnych. Obok sprawdzonej formuły Wyższych Kursów Obronnych, zaocznych studiów obronności państwa, ekonomicznych i historycznych rozpoczynamy kształcenie niewojskowych studentów na kierunku „lotnictwo”, stworzone również zostaną wszelkie warunki do zintensyfikowania studiów na kierunku „bezpieczeństwo narodowe”.

Uczelnia nasza staje się z każdym rokiem coraz bardziej otwarta, i to w różnych formach jej działalności. Trend ten uwidacznia się nie tylko w zakresie edukacji, ale również w zakresie badań naukowych.

Badania naukowe są i będą zorientowane na rozwiązywanie zasadniczych problemów bezpieczeństwa w wymiarze międzynarodowym i narodowym; zarówno bezpieczeństwa strictly militarnego, jak też rozumianego kompleksowo, szeroko.

Znacznie więcej niż poprzednio uwagi poświęć nam przyjdzie badaniom w bardzo różny, często drastyczny sposób przejawiających się kryzysów, szeroko pojmowanej strategii reagowania kryzysowego i zmieniającej się roli sił zbrojnych w nowym środowisku bezpieczeństwa.

Zrozumiałe jest też, że nasza obecność w NATO będzie miała bezpośrednie przełożenie na treści działalności naukowo-badawczej determinowane przez wymagania i uwarunkowania sojuszników. W sferze badań stosowanych wysiłki nasze, ogólnie rzecz biorąc, będą jak dotychczas, skierowane na teoretyczne wsparcie ośrodków kreujących założenia doktrynalne i sterujących polityką wojskową (obronną, bezpieczeństwa państwa); na zaoferowanie im racjonalnej i atrakcyjnej oferty merytorycznej. Zadaliśmy też o to, aby Akademia była miejscem liczących się w kraju (i nie tylko) imprez naukowych. Działalność naukowa w sposób naturalny inspirować i wspomagać będzie dydaktyczny proces uczelni.

Szanowni Państwo!

W minionym roku w Akademii dokonały się znaczne zmiany organizacyjne. Zmienione struktury mają ściśle odpowiadać kierunkom studiów. Zmniejszyła się liczba etatów, liczba zatrudnionych.

Część wojskowa Akademii została poddana etatyzacji. W efekcie nastąpiły znaczące przemieszczenia

kadry: dość pokaźna liczba znalazła się już lub znajduje niebawem w rezerwie. To były zmiany nie do uniknięcia.

Rok przyszedł będzie w tym względzie inny. Nastąpią zmiany organizacyjne, które bardziej obejmą część niewojskową uczelni – administrację i obsługę. Główną, bezpośrednią przesłanką tych zabiegów są już dziś zapowiadane dalsze ograniczenia dotacji budżetowej.

Panowie Oficerowie – obecni i przyszli Studenci!

W istocie to Wy jesteście głównymi uczestnikami dzisiejszej uroczystości, Wy, kształcący się w naszej uczelni oficerowie Wojska Polskiego oraz sił zbrojnych: Czech, Słowacji, Francji, Korei Płd., Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Węgier. Wy jesteście i będziecie przecież pełnoprawnymi członkami społeczności Akademii – uczelni, w której to – z definicji – uczeni, nauczyciele i studenci mają wspólnie dociekać prawdy.

Życzę Wam, młodzi Przyjaciele, abyście czas studiów w naszej Alma Mater mogli zaliczyć do najbardziej owocnych, najpiękniejszych okresów życia.

A czas ten zapamiętać będzie nietrudno. Wszak przypada on dokładnie na pierwsze lata XXI wieku.

Ogłaszając rok akademicki 2001/2002 za otwarty, raz jeszcze życzę Wam i życzę nam wiele satysfakcji z dobrze spełnionego obowiązku.



Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz zaprzyjaźnionych z Akademią uczelni warszawskich

Inauguracja u lotników

6 października odbyła się inauguracja zaocznych komercyjnych studiów na kierunku „lotnictwo” w specjalnościach: „zarządzanie ruchem lotniczym” i „zarządzanie organizacjami lotniczymi”.



Dziekan WLiOP płk prof. dr hab. Wojciech Michalak wręcza indeksy nowym studentom

Przybyłych gości oraz rektora AON powitał dziekan WLiOP płk prof. dr hab. Wojciech Michalak. W uroczystości uczestniczyli m.in. Piotr Kołoszczyk z Departamentu Lotnictwa Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, Witold Kamocki – dyrektor Agencji Ruchu Lotniczego, Tadeusz Grocholski – za-

stępca dyrektora Agencji Ruchu Lotniczego ds. przygotowania operacyjnego, gen. bryg. Mieczysław Kaczmarek – szef sztabu WLOP, Jan Karpiński – sekretarz generalny Aeroklubu Polski, Jan Czyżewski – wicedyrektor Eurolotu ds. lotniczych, płk Telesfor Markiewicz – szef służby ruchu lotniczego Sił Powietrznych, Jerzy Lisowski – z Przedsiębiorstwa Porty Lotnicze, płk prof. Krzysztof Klukowski – komendant Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej oraz prof. Jan Manerowski – szef Rady Naukowej Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych. Prof. Michalak poinformował zgromadzonych, iż naukę rozpocznie 250 osób, w tym 150 na studiach 5-letnich, a 150 na 2-letnich uzupełniających. 70% studentów stanowią osoby cywilne, 85% to mężczyźni.

Po wręczeniu indeksów i złożeniu ślubowania w imieniu studentów przemówił Włodzimierz Skalik.

Wykład inauguracyjny na temat „Lotnictwo XXI wieku” wygłosił gen. broni w st. sp. dr hab. Jerzy Gotowała.

Ewa Kostka

Nagrody rektora za najlepsze prace kwalifikacyjne

W wyniku przeprowadzonego konkursu na najlepsze prace habilitacyjne i doktorskie obronione w roku akademickim 2000/2001 nagrody rektora otrzymali:

Rozprawy habilitacyjne

Nagroda II stopnia:

- ppłk dr hab. **Maciej Szczurowski** („Artyleria

Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w II wojnie światowej”)

Nagroda III stopnia:

- ppłk dr hab. **Andrzej Bujak** („Działania bojowe w specyficznych środowiskach walki na obszarze kraju”)

- płk dr hab. **Stanisław Jaczyński** („Zagłada oficerów Wojska Polskiego na Wschodzie. Wrzesień 1939 – maj 1940”)

Rozprawy doktorskie

Nagroda I stopnia:

- ppłk dr inż. **Czesław Kącki** („Izraelskie mechanizmy kształtowania bezpieczeństwa państwa i sytuacji społeczno-militarnej w regionie Bliskiego Wschodu”), promotor: płk dr hab. Jacek Pawłowski

Nagroda II stopnia:

- mjr dr **Marek Wrzosek** („Sieć informacyjna – podstawowy determinant efektywności rozpoznania taktycznego wojsk lądowych”), promotor: płk prof. dr hab. Leopold Ciborowski

- por. **Tomasz Kopański** („Narodziny lotnictwa polskiego i jego udział w walkach o granice II Rzeczypospolitej 1917–1921”), promotor: prof. dr hab. Mieczysław Wrzosek

Nagroda III stopnia:

- mjr dr **Andrzej Polak** („Sztuka wojenna w działaniach grupy operacyjnej „Bielsko” we wrześniu 1939 roku”), promotor: dr hab. Henryk Hermann

- mjr nawig. dr **Jacek Nowak** („Dowodzenie lotnictwem sił powietrznych w działaniach ofensywnych”), promotor: płk pil. dr hab. Stanisław Zajas

- dr **Aleksandra Skrabacz** („Kobiety w obronie narodowej Polski na progu XXI wieku”), promotor: płk dr hab. Józef Marczak

Wyróżnienie:

- mjr dr **Edward Pałka** („Terenowe organa administracji wojskowej w systemie bezpieczeństwa państwa”), promotor: prof. dr hab. Julian Babula

- ppłk dr **Dariusz Palijczuk** („System rozpoznania skażeń promieniotwórczych wojsk lądowych w aspekcie wymogów NATO”), promotor: ppłk dr hab. inż. Władysław Harmata

- ppłk dr **Michał Burek** („Optymalizacja szkolenia specjalistycznego w procesie przygotowania bojowego pilotów wojskowych w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych”), promotor: prof. dr hab. Kazimierz Żegnałek

- kpt. dr **Tomasz Kośmider** („Planowanie wojenne w Polsce w latach 1921–1926”), promotor: płk prof. dr hab. Lech Wyszczałski

Logistyka akademicka w dobie restrukturyzacji

Wywiad z szefem Logistyki AON
płk. dr. Janem Szymczykiem

Panie Pułkowniku, na początek może bardzo ogólne pytanie: jak AON radzi sobie w warunkach gospodarki rynkowej?

Otóż dotychczas Akademia radzi sobie całkiem nieźle i wierzę głęboko, że tak będzie nadal, chociaż zmiana sposobu naliczania dotacji budżetowej, z której korzysta uczelnia, może stwarzać pewne zagrożenia.

Jak wiadomo, mamy źródła własnych przychodów, z których najważniejsze to studia komercyjne prowadzone w Wydziale Strategiczno-Obronny oraz w WIH, a od nowego roku akademickiego – w Wydziale WLiOP i INH.

Drugim, lecz bardzo istotnym sposobem wzbogacania akademickiej kasy jest odpłatne udostępnianie bazy dydaktycznej i socjalnej innym podmiotom zajmującym się działalnością edukacyjną. Obecnie jest to Wyższa Szkoła Informatyki Stosowanej i Zarządzania pod auspicjami PAN, która kształci pracowników TP S. A. korzystając z naszych internatów, kasy i sal wykładowych, przeważnie w budynku nr 56 (klub). Dodam jeszcze, że baza w tym wypadku jest udostępniana tylko w soboty i niedziele, co jest bardzo korzystne dla Akademii.

Trzecim źródłem naszych przychodów jest udostępnianie naszego ośrodka sportowego z basenem, siłownią i gabinetami odnowy. Pozwala to utrzymać bardzo liczny zespół pracowników tego ośrodka, stwarza również możliwość pełnego jego wykorzystania.

Środki uzyskiwane z tej działalności są na tyle znaczące, że umożliwiają nawet rozwój tej bazy.

Kolejnym wreszcie sposobem zarobkowania jest wynajmowanie pomieszczeń, sal dydaktycznych, działalność hotelarska, kasynowa, pralnicza itp.

A jakie korzyści przynosi Akademii otwarty niedawno skład paliw?

Chodzi Pani zapewne o były, bezużyteczny już w nowych warunkach gospodarowania skład paliw, który stanowi 5 zbiorników po 50 tys. litrów każdy. Dzięki pomocy Logistyki Dowództwa stołecznego garnizonu, której należą się słowa podziękowania, udało nam się ten obiekt wydzierzać spółce związanej z PKN Orlen. W ten sposób uratowaliśmy go przed koniecznością likwidacji, a ponadto uzyskujemy pewne dochody z tytułu jego dzierżawy. Warto dodać, że dzierżawca, który pokrywa wszelkie koszty komunalne i energetyczne za ogromne pieniądze spełnił wymogi ochrony środowiska i wykonał dodatkowe zabezpieczenia zbiorników. Uruchoił ponadto dwa dystrybutory (na ON i Pb-95), które umożliwiają sprzedaż paliw wszystkim chętnym. Nawiasem mówiąc, dzięki znacznym upustom cenowym jest to oferta atrakcyjna także dla naszego środowiska.

Warto jeszcze na marginesie tej sprawy dodać, że gdyby nie powyżej opisany korzystny zbieg okoliczności, skład paliw podzieliłby los byłej stółki, tzw. jugosłowiańskiej, usytuowanej w rejonie przedszkoła. Nie można było jej wynająć, gdyż nikt nie chciał dać nawet minimum stawki obowiązującej w garnizonie War-

szawa, a trzeba dodać, że stawki te były w ostatnich latach bardzo znaczące, chociaż nie pasowały do Rembertowa, a w szczególności do obiektów typu „szopa”, bez dróg dojazdowych, ogrodzenia i w kiepskim stanie technicznym.

Warto także powiedzieć, że w 1997 r. podpisaliśmy umowę z PBK S. A. na udostępnianie bazy szkoleniowej i socjalnej dla ok. 100 osób od poniedziałku do piątku każdego tygodnia. Kontrahent zbudował ze środków własnych sieć logiczną łączącą sale na całym piętrze bloku 56, gdzie odbywały się zajęcia, wraz z centralnym punktem serwerowym. Sieć ta stała się



Płk dr. Jan Szymczyk
(ur. 1954), zastępca komendanta szef logistyki Akademii Obrony Narodowej.

Absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich (1977), Akademii Tytów

i Transportu w ZSRR (1986), Podyplomowego Studium Ekonomiki Obrony (1993) i Podyplomowego Studium Operacyjno-Strategicznego w AON (1996). Doktor nauk wojskowych (1999). W latach 1977-1993 oficer służb kwatermistrzowskich w jednostkach liniowych, m.in. kwatermistrz zastępca dowódcy BROT i 1 WDZ. Od 1994 r. kwatermistrz zastępca komendanta, a od 1995 r. zastępca komendanta szef logistyki AON.

własnością Akademii. Ponadto we wrześniu wynegocjowaliśmy umowę na udostępnienie tejże bazy BGŻ S. A. Korzyści, jakie z tego tytułu osiągnie Akademia można oszacować na ok. 2 mln zł w skali roku.

Oczywiście nic nie dzieje się za darmo. Na przykład ten złoży się także wzmógł wysiłek pracowników logistyki i wydziału społeczno-wychowawczego. Warto np. sobie uprzytomnić, że hotel musi z niedzieli na poniedziałek przygotować komplet miejsc dla pracowników banku, a personel budynku nr 56 – sale wykładowe po zakończeniu zajęć przez WSISiZ PAN. To wszystko musi być wykonane w każdą niedzielę po godzinie 17.00.

Stwierdził Pan, że tzw. baza socjalna, w tym baza żywieniowa, zarabiają na sobie. Tym bardziej może niepokoić ciągnący się, w powszechnym odczuciu, zbyt długi remont tych obiektów. Mam tu na myśli stołówkę akademicką, kasyno, ale także i blok 101.

Przede wszystkim cieszę się z tego, że remonty trwają. Świadczy to bowiem o tym, że istnieją możliwości oraz środki na ich prowadzenie. A ich tempo zależy przede wszystkim od tego, jak szybko udaje się zgromadzić niezbędne środki.

Sam nie jestem zadowolony z faktu, że remont stołówki akademickiej trwa tak długo. Ale niestety



Szef logistyki nadzoruje przebieg prac remontowych

z taką samą sytuacją mieliśmy do czynienia przy wszystkich zadaniach inwestycyjnych realizowanych na terenie Akademii. Proszę sobie tylko przypomnieć, jak długo trwał remont hali sportowej nr 1, jak długo nieczynny z powodu przedłużającego się remontu był basen. Na tle tych przykładów remont stołówki akademickiej to prawdziwy ekspres.

Reasumując, wspólnymi siłami (z wykorzystaniem środków budżetowych, pochodzących z Agencji Mie-

nia Wojskowego, a także w bardzo dużym stopniu środków akademickich) zmierzamy do przywrócenia uczelni obiektu, który do niedawna był już „technicznym trupem”. Teraz musimy uczynić wszystko, aby obiekt ten był przez uczelnię w pełni wykorzystywany. Mam nadzieję, że tak się właśnie stanie.

Oprócz tzw. inwestycji centralnych (hala sportowa nr 2, stołówka akademicka) w uczelni remontujemy także szereg innych, różnego rodzaju obiektów. W ostatnich 3–4 latach wydatki na te cele kształtowały się na całkiem niezłym poziomie, co pozwoliło na wykonanie wielu prac ratujących lub podwyższających standard tych obiektów. Daleko nam jeszcze do stanu, który można by uznać za zadowalający, jednak mam nadzieję, że pierwsze efekty remontów są już dla społeczności akademickiej zauważalne. W ostatnich latach wyremontowaliśmy np. prawie 400 węzłów sanitarnych. Wiemy, że bardzo wiele jeszcze pozostało do zrobienia. Jednakże dalsza poprawa stanu obiektów będzie zależeć praktycznie tylko od tego, ile środków uczelnia będzie mogła na ten cel przeznaczyć.

Tu i ówdzie słyszy się głosy, że po wyremontowaniu stołówki akademickiej – kasyna obiekt zostanie oddany w dzierżawę osobom prywatnym oraz że stacja AON przy ul. Strażackiej zostanie przekazany decyzją MON Gminie Warszawa Rembertów?

Odpowiadając na pierwszą część pytania, chciałbym zapewnić, że nie przekazuje się obiektów potrzebnych uczelni, a jednocześnie realizujących jej zadania statutowe – żywienie studentów. Pogłoska ta jest po prostu nieprawdziwa.

Skoro jednak mówimy o stołówce akademickiej, to warto wspomnieć, że będzie to najbardziej „utechniczony” obiekt w AON zasilany mnogimi rodzajami energii: elektryczną, gazem, parą technologiczną, CO, w pełni klimatyzowany, wyposażony w skomplikowaną hydraulikę, urządzenia konwekcyjne i mikrofalowe, sieć nagłośnienia, TV i telefoniczną. Oczywiście, będzie to wymagało, tak jak w przypadku obiektu sportowego, zatrudnienia kompetentnej obsługi technicznej obiektu.

Jeśli zaś chodzi o drugą część pytania, to mogę zapewnić naszych Czytelników, że w obecnym stanie prawnym jedynym właściwym ciałem do dysponowania majątkiem uczelni w zakresie jego skutecznego zbycia jest tylko Senat AON, który może upoważnić zarząd instytucji – czyli komendę AON do prawomocnych działań. A jak dotychczas, nic mi o takim upoważnieniu nie wiadomo.

Jakie są najbliższe plany dyslokacji jednostek i komórek organizacyjnych AON? Co z obiektami, które stoją puste lub wkrótce zostaną opróżnione (budynek po WIH)? Kiedy przestaną straszyć ruiny dawnej kotłowni?

O planach dotyczących dyslokacji komórek organizacyjnych uczelni będziemy mogli rozmawiać po zakończeniu procesu reorganizacji uczelni i pod warunkiem, że takie plany będą tworzone. W moim osobistym przekonaniu stworzenie takiego planu jest bardzo istotne, gdyż w tej materii jest naprawdę wiele do zrobienia. W chwili obecnej w zasadzie każda z komórek organizacyjnych uczelni samodzielnie gospodaruje przydzielonym rejonem i niezbyt chętnie poddaje się próbom ingerencji w ich stan posiadania.

W wyniku prowadzonego przez ostatnie kilka lat procesu uwłaszczeniowego został ustalony w sposób prawny stan posiadania uczelni (rejony na mapie za-

znaczone kolorem zielonym). Poza dawnym kompleksem wojskowym w Rembertowie (obiekty zaznaczone na planie) uczelnia jest właścicielem wspomnianego stadionu przy ulicy Strażackiej oraz ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego w Zegrzu Północnym. Myślę, że prezentowany plan pomoże wyjaśnić pojawiające się co pewien czas wątpliwości i pytania, takie chociażby jak te dotyczące obiektu po Wojskowym Instytucie Historycznym czy „starej” kotłowni. Budynek, w którym miał swoją siedzibę WIH nigdy nie był własnością uczelni. Z chwilą rozformowania WIH opuszczone pomieszczenia zajmie, walczące o nie od kilku lat, Centralne Archiwum Wojskowe. Co się zaś tyczy „starej” kotłowni, to w tej sprawie niestety nic nie możemy zrobić, gdyż jest to obiekt Wojskowej Agencji Mieszkaniowej i tylko ona może coś z tym „fantem” zrobić. Dla rozwiązania tego problemu potrzebne są pieniądze (na rozbiórkę) albo też inwestor zainteresowany wykorzystaniem tego obiektu.

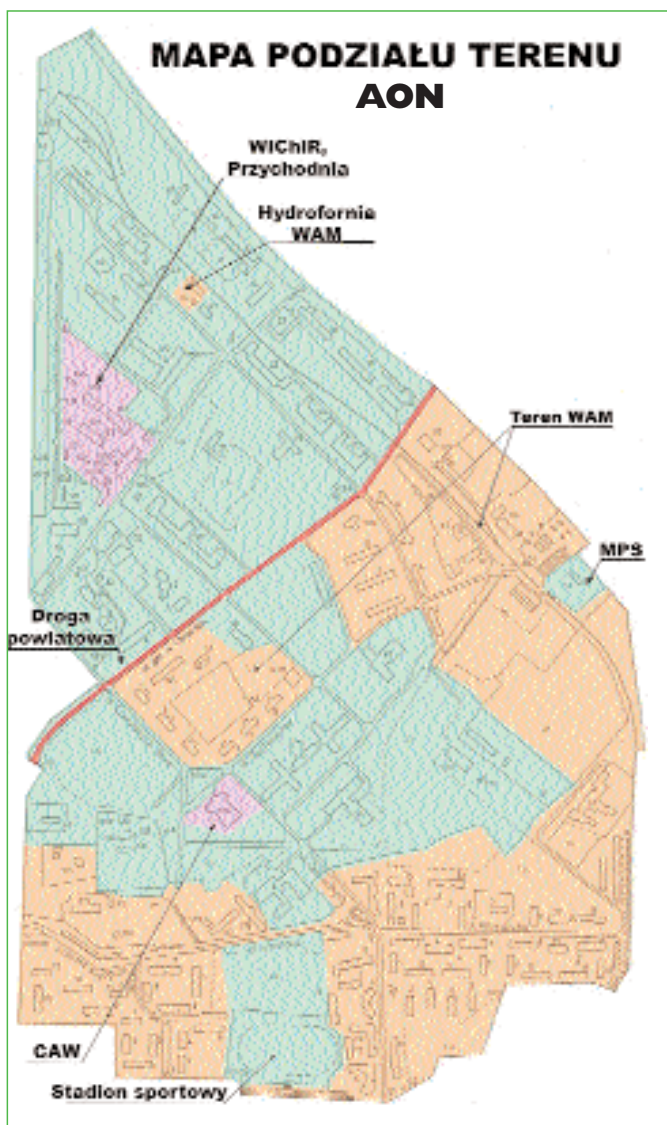
Uczelnia też boryka się z podobnymi problemami. Też mamy opuszczone lub czasowo wolne rejony wymagające zagospodarowania. Głównym sposobem ich zagospodarowywania jest wynajem. Tak na przykład postąpiliśmy ze wspomnianą już bazą paliw.

Jak Akademia pomaga kadrze i pracownikom w rozwiązywaniu problemu mieszkaniowego? Czy istnieje możliwość poprawy sytuacji w tej, podstawowej przecież dla warunków życia dziedzinie?

Poruszyła Pani bardzo bolesny problem, który w dodatku prawdopodobnie jeszcze długo nie będzie rozwiązany.

W wyniku przemian ostatnich lat oraz likwidacji tzw. przywilejów służb mundurowych sprawy mieszkaniowe rozwiązuje WAM będąca agendą Ministerstwa Skarbu Państwa. Jak rozwiązuje – nie chcę komentować, bo o spokojny komentarz tutaj bardzo trudno. Dodam tylko, iż agencja ta w ciągu roku przekazuje do dyspozycji dowództwa naszego garnizonu 3 – 5% ogólnej wolnej puli mieszkań służbowych, zaś dowódcy jednostek mają możliwość poparcia 1 – 2 prośb w roku dla osób w szczególnie trudnej sytuacji lub niezbędnie potrzebnych. W takim to systemie żołnierze AON pozyskali w ciągu ostatnich paru lat zaledwie kilka kwater.

Warto tu jeszcze dodać, że poparcie przez komendanta AON więcej niż 1 – 2 prośby w ciągu roku niweczy szanse wszystkich.



Jak Pan Pułkownik ocenia funkcjonowanie akademickiej służby zdrowia po reformie?

Z pytaniem tym ze strony wojskowej części naszej społeczności akademickiej spotykam się nader często. Nie czuję się jednak kompetentny, by na nie odpowiadać. Akademia nie ma bowiem akademickiej służby zdrowia, posiada tylko komórkę medycyny pracy, którą kieruje mjr dr Robert Szamborski. Jego zadaniem nie jest leczenie i pomoc medyczna, lecz troska o to, by warunki służby i pracy nie wpływały negatywnie na stan zdrowia żołnierzy i pracowników uczelni oraz by stan zdrowia zatrudnionych odpowiadał wykonywanym czynnościom zawodowym. Odpowiada on ponadto za stan sanitarno-higieniczny, prowadzenie i zlecanie prowadzenia badań profilaktycznych.

Jeśli zaś chodzi o Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej przy AON, to oprócz sąsiedztwa i faktu, iż była to przed reformą komórka organizacyjna AON – dzisiaj nie ma on żadnego związku z uczelnią. A to, że jesteśmy w większości podopiecznymi tego „zakładu” jest wynikiem naszego wolnego wyboru. Notabene zarejestrowanie w nazwie tego organu nazwy naszej uczelni jest swoistym nieporozumieniem i jako takie nie powinno mieć miejsca.

Czy trwająca obecnie restrukturyzacja AON nie odbija się negatywnie na strukturze i funkcjonowaniu uczelnianej logistyki?

Nie wiem, czy potrafię odpowiedzieć na to pytanie bez emocji. Jest ono zbyt osobiste jak dla szefa logistyki, a odpowiedź może być nacechowana zbytnim subiektywizmem.

Chcę przede wszystkim zapewnić, że w żadnym razie restrukturyzacja nie odbija się na jakości pracy, służby i zaangażowania żołnierzy i pracowników wojska. Kadra i pracownicy logistyki są oddani pracy i służbie i swoje obowiązki wykonują oni rzetelnie i z dużym zaangażowaniem. Rozumieją też konieczność takich działań i aprobują je, jeśli widzą, że służą one poprawie ich efektywności.

Wracając do kwestii restrukturyzacji, to od razu muszę stwierdzić, że w jej wyniku radykalnie zmieniło się usytuowanie organizacyjne „logistyki” w systemie zarządzania AON. Porównując stan miniony do obecnie istniejącego, dodam tylko, że całość dzisiejszej logistyki ma kompetencje i uprawnienia tzw. „oddziału”. Oddziałów takich, jak wiadomo, jest w AON wiele. Nie chciałbym tu jednak czynić porównań ani co do liczby zatrudnionych w nich osób, ani też co do ich kompetencji czy też znaczenia dla insty-

tucji. Pragnę tylko zaznaczyć i uświadomić naszym Czytelnikom, iż od tej chwili ja jako szef logistyki nie mam żadnego przełożenia ani służbowego, ani prawnego na gospodarczą sferę działalności wydziałów (instytutów) akademickich. Funkcjonują one zazwyczaj w samodzielnych budynkach i, zgodnie z akademickim planem kont, sprawują pieczę nad wszystkimi pracownikami, łącznie z zatrudnionymi tam pracownikami porządkowo-administracyjnymi.

Reasumując, zmiana struktury uczelnianej logistyki niejako automatycznie zamieniła jej usytuowanie, czyli miejsce i rolę



w zarządzaniu Akademią. Została mianowicie sprostowana z funkcji organu aktywnego, inspirującego i uczestniczącego w rozwoju AON do roli komórki typowo wykonawczej, ograniczającej się do logistyki zaopatrzenia, magazynowania i wydawania materiałów zgodnie z dyspozycją sekcji ilościowo-wartościowej kwestury akademickiej.

Jak sądzę, cały personel akademicki logistyki rozumie ten stan rzeczy, być może dostrzega nawet jakąś w tym konieczność. Chcielibyśmy, aby i społeczność akademicka przyjęła do wiadomości zaistniałe zmiany, po to chociażby, by nie wymagała od logistyki „dowodzenia” np. sprzętatkami w wydziałach i instytutach, ponieważ nie leży to już w naszych kompetencjach.

Niebawem prawdopodobnie zaczniemy doświadczać niezbyt przyjemnych skutków zimy. Nasi Czytelnicy chcieliby zapewne wiedzieć, czy w nadchodzącym sezonie jesienno-zimowym poprawi się utrzymanie wewnętrznych dróg Akademii? Ostatniej zimy było sporo narzekań na śliskość tych dróg, były też związane z tym wypadki.

Bez wątpienia jest to problem, który dzisiaj nie jest całkowicie rozwiązany, chociaż nie zgadzam się z opinią, że nasze drogi wewnętrzne są źle utrzymane. Po pierwsze, tylko 60 % dróg i chodników wewnętrznych należy rzeczywiście do AON (ilustruje to załączona mapka). W ostatnich dwóch latach zakupi-

liśmy sprzęt mechaniczny, który umożliwia wykonywanie wielu czynności (zamiatanie, spychanie, przesuwanie, koszenie), i który z powodzeniem zdaje egzamin.

Jednak sam, nawet najdoskonalszy sprzęt nie wystarczy. Potrzebni są jeszcze sprzątacze: do odśnieżania zimą i zamiatania i koszenia oraz utrzymania zieleni w okresie wiosenno-letnim. W logistyce nie ma ani jednego człowieka zatrudnionego na takim etacie lub z takim zakresem zadań. Funkcje te wykonuje batalion zabezpieczenia, dzisiaj już tylko kompania z plutonem obsługi, która jednak nie podlega logistyce. Warto by o tym pamiętać.

Główne problemy, które obecnie spędzają sen z powiek szefa logistyki AON?

Problemów takich jest bez liku. Jednym z najtrudniejszych jest dokończenie remontu bloku 101, przy czym nie chodzi tu o wymianę okien na parterze, czy pomalowanie pokoi i sal, ale o remont elewacji z wykonaniem izolacji pionowej i poziomej fundamentów oraz osuszeniem ich i pozabawieniem grzybli.

Najbardziej wstydlivym obecnie miejscem dla logistyki jest blok żywienia, choć stołówka akademicka jest już na ukończeniu i zapewne wkrótce zostanie oddana do użytku.

Martwi mnie też, że od lat pracownicy wojska w logistyce są najniżej uposażeni. Dla przykładu główny energetyk uczelni, absolwent Politechniki Warszawskiej zarabia tylko 1200 zł. Jak to się ma do ponoszonej odpowiedzialności i zadań – nie warto nawet wspominać.

Martwi mnie, że nadal w społecznej ocenie logistyki dominują szkodliwe stereotypy, które np. powodują, iż pracownika, z którym w wyniku restrukturyzacji nie wiadomo co zrobić, proponuje się zatrudnić w logistyce, a najlepiej w kuchni. A przecież w całym cywilizowanym świecie oczywiste jest, że zdrowie i życie ludzi w decydującej mierze zależy „od kuchni” – od przygotowania jedzenia. Osoby pracujące w logistyce muszą zatem być profesjonalistami, bo ich praca w sposób bezpośredni wpływa na zdrowie i samopoczucie ludzi.

Smuci mnie ponadto, że nowe struktury organizacyjne uczelni nie uwzględniają nowych wyzwań, powstają obszary działalności organizacyjno-gospodarczej, których nie sposób jednoznacznie przypisać istniejącym komórkom organizacyjnym, że wymienię choćby ochronę środowiska czy też kompleksowe zarządzanie już bardzo znaczącą siecią informatyczną. Do obszarów tych zaliczyć można także stworzenie profesjonalnej ochrony i służb utrzymania i pielęgnacji zieleni, a także sprzątania i odśnieżania terenu uczelni zimą, które to obszary powstały po radykalnej decyzji o likwidacji batalionu kompanii zabezpieczenia. Martwi mnie też przyszłość punktu tankowania pojazdów przy PKT, gdyż w roku 2002 mija homologacja zbiorników, a przystosowanie ich do wymogów, o których wspomniałem wcześniej, wymaga wielotyśięcznych nakładów.

Jestem pełen obaw co do funkcjonowania uruchamianej niebawem całej bardzo skomplikowanej linii technologicznej w przechodzącym końcowe prace remontowe obiekcie stołówki akademickiej.

Trudnym, acz niecierpiącym zwłoki problemem jest uporządkowanie spraw magazynowych i oddzielenie środków i materiałów zaopatrzenia logistycznego od środków zaopatrzenia dydaktycznego, dla którego w nowych strukturach

stworzono wydział zaopatrzenia, równy całej materiałowce logistyki tak pod względem etatu, jak i grupy uposażenia.

Jak z powyższego wynika, rola logistyki w funkcjonowaniu Akademii jest znacząca – w sposób bezpośredni wpływa ona na funkcjonowanie uczelni. Roli tej w żadnym wypadku nie odpowiada dziś wyznaczone jej miejsce w systemie zarządzania AON. Akademia nie jest

tu wszakże wyjątkiem – podobna tendencja panuje bowiem w całych siłach zbrojnych. Najsmutniejsze jest jednak to, że gdy nadchodzi powódź czy inna klęska żywiołowa, rodząca potrzebę masowych przewozów, ewakuacji – mówimy wówczas, że odpowiada za to logistyka, a później ze zdziwieniem stwierdzamy, że już jej u nas nie ma.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Ewa Kostka



Zakończenie roku akademickiego 2000/2001 (retrospekcja)

17 lipca odbyło się uroczyste zakończenie roku akademickiego 2000/2001. Pisaliśmy o tym w poprzednim numerze. Obecnie wracamy do wydarzenia w formie krótkiego uzupełnienia podanych wówczas informacji.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było uhonorowanie tegorocznych prymusów Akademii Obrony Narodowej, których sylwetki przedstawiliśmy w poprzednim numerze Biuletynu (na zdjęciu obok). Podczas promocji obecni byli: minister obrony narodowej Bronisław Komorowski, Marek Dukaczewski – przedstawiciel prezydenta RP zastępca szefa

biura bezpieczeństwa narodowego, Jakub Pinkowski – dyrektor generalny MON, gen. dyw. Józef



Prymusi promocji 2001. Od lewej: kpt. kpt. Sławomir Pawlikowski, Jacek Łazarczyk i Marek Wróblewski

Flis – zastępca szefa sztabu generalnego WP, gen. broni pil. Andrzej Dulęba – dowódca wojsk lotniczych i obrony powietrznej, gen. dyw. Aleksander Poniewierka – zastępca dowódcy wojsk lądowych, ks. płk prof. Jerzy Syryjczyk – wikariusz generalny ordynariatu polowego, ks. płk prof. Marian Bendza – kanclerz prawosławnego ordynariatu wojskowego WP, płk Roy Panzarella – attaché obrony i wojskowy USA, płk Bernd Brieber – attaché obrony i wojskowy Niemiec, mjr Rimantas Litvinas – attaché obrony Republiki Litewskiej, płk Won-Seok Park – attaché obrony Republiki Korei, a także Krzysztof Osiński – burmistrz Gminy Rembertów oraz studenci i wykładowcy akademicy.

Ewa Kostka

Święto Wojska Polskiego

Z okazji obchodów Dnia Wojska Polskiego i 80. rocznicy bitwy warszawskiej w sali kinowej Klubu odbyła się uroczysta akademicka.

Komendant powitał zgromadzonych gości: Danutę Marciniak – dyrektor biura Sejmiku Mazowieckiego, Jadwigę Cegielską – przewodniczącą Rady Gminy, Andrzeja Zadrozińskiego – zastępcę burmistrza gminy Rembertów ds. publicznych, prezesa Zarządu Warszawskiego Oddziału Związku Sybiraków – Olgierda Poważynskiego i wiceprezesa – płk. w st. sp. Henryka Majewskiego, prezesa Zarządu Oddziału Warszawa Praga – Południe Związku Inwalidów Wojennych Aleksandra Futro oraz wiceprezesa – Bolesława Siemiątkowskiego, wiceprezesów Koła nr 18 Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych przy AON płk w st. sp. Ryszarda Sobie-



Uczestnicy uroczystości w sali kinowej AON

rajskiego oraz płk. w st. sp. Zbigniewa Kornackiego, prezesa Koła nr 55 Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy WP przy AON – płk. rez. Janusza Wiśniewskiego oraz wiceprezesa – płk. w st. sp. Franciszka Janowskiego, prezesa Koła nr 2 Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy przy AON –płk.

w st. sp. prof. dr. hab. Czesława Staciwę, prezesa Koła nr 13 Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – płk. w st. sp. Jana Pasternaka, prezesa Koła nr 3 „Dęby” Światowego Związku Żołnierzy AK Okręg „Warszawa-Powiat” – Elżbietę Suchecką oraz wiceprezesa – kpt. w st. sp. Ryszarda Kalinowskiego, przewodniczącą Stowarzyszenia „Rodzina



Goście uczestniczący w uroczystości zostali podjęci bankietem przez gen. Balcerowicza

Wojskowa” – Bronisławę Dziedzic, a także wszystkich żołnierzy i pracowników naszej uczelni.

Wystąpienie okolicznościowe wygłosił przedstawiciel Wojskowego Instytutu Historycznego – prof. dr hab. Michał Klimecki.

Odbył się również pokaz filmu „Szeregowiec Rajan”.

Ewa Kostka

Awanse

Decyzją ministra obrony narodowej 24 niżej wymienionych żołnierzy zawodowych AON zostało mianowanych na wyższe stopnie wojskowe. A oto nowo mianowani:

Pułkownicy:

ppłk Waldemar Marczak, ppłk Leszek Piórkowski, ppłk Janusz Płaczek.

Podpułkownicy:

mjr Ryszard Chrobak, mjr Zbigniew Fiołna, mjr Marek Jarząbek, mjr Marek Mróz, mjr Marek Obrusiewicz, mjr Stanisław Sirko, mjr Jeremiasz Ślipiec, mjr Jarosław Wołeszo.

Majorowie:

kpt. Andrzej Dawidczyk, kpt. Anna Dębska, kpt. Henryk Kowalczyk, kpt. Grzegorz Lewandowski, kpt. Robert Miszczak, kpt. Adam Radomyski, kpt. Grzegorz Sobolewski, kpt. Robert Szamborski, kpt. Grzegorz Szylberg, kpt. Jacek Trembecki, kpt. Andrzej Wisz, kpt. Andrzej Żarkowski (zdjęcie obok).

Kapitanowie:

por. Grzegorz Kurant.

Awanse w korpusie chorążych

Starszy chorąży sztabowy:

chor. szt. Andrzej Janiszewski.

Chorąży sztabowy:

mł. chor. szt. Zbigniew Korzeniowski, mł. chor. szt. Wilhelm Kasprzykowski, mł. chor. szt. Tadeusz Rudowski.

... i w korpusie podoficerów

Starszy sierżant sztabowy:

sierż. szt. Leszek Gogolewski.

Starszy plutonowy:

plut. Grzegorz Dybciak, plut. Jarosław Pierchański.

Odnaczenia

Decyzją ministra obrony narodowej, w uznaniu za zasługi w dziedzinie rozwoju i umacniania obronności Rzeczypospolitej, odznaczeni zostali:

Złotym Medalem „Za Zasługi Dla Obronności Kraju”:

ppłk Bogdan Bezoń, ppłk Jerzy Bieńkowski, ppłk Jan Borkowski, ppłk Jan Brzozowski, pani Małgorzata Chmielewska, st. sierż. szt. Zdzisław Czapczyk, ppłk Mirosław Doroszkiewicz, ppłk Zbigniew Dubrawski, pani Stanisława Dziewulska, ppłk Józef Gadzała, ppłk Andrzej Gburek, ppłk Henryk Giziński, ppłk Jerzy Golemić, ppłk Józef Janczak, ppłk Włodzimierz Kopania, ppłk Stanisław Korzeniowski, ppłk Tadeusz Kóska, ppłk Mariusz Kubiak, mjr Witold Kulma, ppłk Zdzisław Kurasiński, ppłk Stefan Kurinia, ppłk Roman Kwećka, ppłk Gabriel Nowacki, mjr Włodzimierz Nowak, pani Irena Pukała, ppłk Ireneusz Ruciński, mł. chor. szt. Tadeusz Rudowski, ppłk Stefan Ślusarczyk.



Gratulacje od gen. Balcerowicza przyjmuje nowo mianowany mjr Andrzej Żarkowski

Srebrnym Medalem „Za Zasługi Dla Obronności Kraju”:

mjr Zbigniew Baczkowski, mjr Eugeniusz Cieślak, Alicja Dominiak, mjr Janusz Kręcikij, mjr Andrzej Łaszczuk, Alina Oracka, Bożena Siemion, Krystyna Ślusarczyk, st. chor. Andrzej Wojciechowski.

Brązowym Medalem „Za Zasługi Dla Obronności Kraju”:

st. chor. Dariusz Ancerowicz, Krystyna Baczyńska, kpt. Tomasz Cholewiński, chor. Radosław Dutkiewicz, Barbara Dziewulska, Teresa Frelak, Bogusław Gańko, mjr Paweł Górski, kpt. Jacek Gózdź, kpt. Jacek Joniak, kpt. Arkadiusz Junciewicz, Krystyna Kazimierczyk, Elżbieta Korzeniewicz, Janina Korzeniowska, kpt. Tomasz Kośmider, Jadwiga Kowalczyk, kpt. Piotr Krawczyk, st. plut. Jacek Krystek, Anna Kulma, kpt. Grzegorz Lewandowski, Alina Lidwa, Jolanta Majewska, Grażyna Majka, Małgorzata Mazur, st. plut. Grzegorz Olczak, chor. Mariusz Olszyna, Elżbieta Pazio, por. Karol Pazura, Teresa Podgórska, Marek Podkowa, Dobrosława Przemyska, Jolanta Puchalska, kpt. Tomasz Rubaj, Danuta Skonieczna, Agnieszka Tokarska, Wiesława Wierzbńska, Jolanta Wyganowska, Danuta Zagajska.

Decyzją ministra obrony narodowej za długoletnią, wzorową służbę lub pracę w wojsku polskim, niżej wymienieni odznaczeni zostali:

Złotym Medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”:

Krystyna Bulanda, Teresa Jarosz, płk Romuald Kalinowski, ppłk Mirosław Karbowski, płk Krzysztof Koliński, płk Marian Kozub, płk Wiesław Krauz, Anna Kunikowska, płk Ryszard Kuriata, płk Jerzy Parzewski, ppłk Jan Pazik, Henryk Piskunowicz, ppłk Andrzej Raczkowski, ppłk Jerzy Rusak, Zofia Skrok, płk Włodzimierz Ślemp, ppłk Stanisław Walczak, st. sierż. szt. Janusz Zadęcki, Elżbieta Zawada.

Srebrnym Medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”:

Teresa Bartnicka, mjr Ryszard Chrobak, ppłk Krzysztof Gąsiorek (na zdjęciu obok), ppłk Piotr Górny, Zbigniew Grabowski, pani Anna Kaczorek (obok), Grażyna Karasińska, Regina Komańska, Krystyna Kozłowska, pani Zofia Kurek, mjr Krzysztof Loranty, mjr Maciej Marszałek, chor. Sławomir Niewiadomski, Barbara Rogowiec, ppłk Jarosław Tomaszewski, mjr Krzysztof Wiśniewski, Bożena Zelwowiec, Jadwiga Zielińska, mjr Leszek Ziółkowski.



Odznaczeni na chwilę przed dekoracją

Brązowym Medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”:

Danuta Bakiera, Kazimiera Brokowska, Zofia Bryc, Jadwiga Burakowska, Mirosław Cała, Teresa Czamarska, Danuta Czech, mjr Piotr Daniluk, kpt. Piotr Dela, Dariusz Dziewulski, Robert Fink, Tama-ra Gajowczyk, Mirosława Głusik, ppor. Krzysztof Gogacz, st. sierż. Dariusz Goławski, Elżbieta Górec-ka, por. Jerzy Grzyb, Elżbieta Jakubiak, kpt. Piotr Jędrzejczak, Beata Klarowska, Irena Kowalska, Barbara Lasek, Małgorzata Lesik, Anna Lipert, Elżbieta Majewska, Bożena Makasewicz, Anna Michałowska, Zofia Myka, Barbara Naszewska, Janina Okoła, Cecylia Olczak, Hanna Olejnik, Stefan Płochocki, Leokadia Podpłóńska, kpt. Norbert Prusiński, Sylwester Rozbicki, kpt. Witold Słomiany, Jolanta Sobec-ka, Regina Stańczuk, Jolanta Starak, Teresa Szmidt, Halina Świeboda, kpt. Jacek Trembecki, Maria Twa-rużek, Jerzy Wicenciak, Irena Więcewicz, Zdzisław Woźniak, Henryk Wójciak, por. Wiesław Wrona.



Moment dekoracji ppłk. Krzysztofa Gąsiorka Srebrnym Medalem „SZWSO”. Na dekorację czeka Anna Kaczorek

KOLEJNI ABSOLWENCI WYŻSZYCH KURSÓW OBRONNYCH

W październiku br. WKO ukończyły dwie kolejne grupy dyrektorów wydziałów urzędów wojewódzkich, komendanci wojewódzcy Policji, Państwowej Straży Pożarnej i oddziałów Straży Granicznej.



Absolwenci kursu zakończonego 5 października

Pierwszy rząd, od lewej: st. bryg. Stanisław Gacek – komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach, Elżbieta Stangret – zastępca dyrektora Wydziału Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Pomorskiego UW, gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz – komendant-rector Akademii Obrony Narodowej, Mirosława Kwatek-Hoffman – zastępca dyrektora Wydziału Organizacji Opolskiego UW, płk dr hab. Jacek Pawłowski – komendant-dziekan Wydziału Strategiczno-Obronno, ppłk Waldemar Kitler – doradca komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej ds. obrony cywilnej.

Drugi rząd: st. bryg. Krzysztof Świsłel – komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Gorzowie Wielkopolskim, mł. insp. Dariusz Biel – komendant Wojewódzki Policji w Opolu, ppłk Michał Kogut – zastępca komendanta Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim, nadinsp. Leszek Szreder – komendant wojewódzki Policji w Gorzowie Wielkopolskim, Marek Świątlik – dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Opolskiego UW.

Trzeci rząd: Jarosław Ziętkiewicz – dyrektor Wydziału Obsługi Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Pomorskiego UW, kmr Konrad Wiśniowski – komendant Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku, st. bryg. Andrzej Brandt – komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi, st. bryg. Stanisław Kalina – zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie, nadinsp. Stanisław Białas – komendant wojewódzki Policji w Gdańsku, mł. insp. Grzegorz Filipowiak – dyrektor Biura – Centralny Sztab Policji, podinsp. Mariusz Frańczuk – kierownik Sekcji ds. Obronnych Wojewódzkiej Komendy Policji w Radomiu, st. bryg. Piotr Kwiatkowski.

Ponadto kurs ukończyli nieobecni na zdjęciu: Lubomir Fajfer – dyrektor Wydziału Administracyjnego Lubuskiego UW, Jarosław Śliwiński – dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych Lubuskiego UW.



... i absolwenci kursu zakończonego 12 października

Pierwszy rząd, od lewej: st. bryg. Piotr Buk – dyrektor wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach, Tadeusz Kuś – dyrektor wydziału Kontroli Śląskiego UW, gen. bryg. Jan Klejszmit – zastępca komendanta-rectora AON, st. bryg. Bogusław Głębiński – dyrektor Biura Kadr Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, płk dr hab. Jacek Pawłowski – komendant-dziekan Wydziału Strategiczno-Obronno, ppłk Leszek Czech – komendant Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku.

Drugi rząd: mł. insp. Stanisław Zdanczewicz – zastępca komendanta wojewódzkiego – szef Logistyki Policji w Białymstoku, Adam Wolny – zastępca dyrektora Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej Śląskiego UW, mjr Maciej Błażejowski kierownik Sekcji Obronnej w Zarządzie Ochrony Granicy Państwowej Komendy Głównej Straży Granicznej, mł. bryg. Adam Szczepański – zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, Paweł Soczek – zastępca dyrektora Wydziału Organizacji i Nadzoru Małopolskiego UW.

Trzeci rząd: płk Wiesław Świętosławski – P. O. komendant Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu, mł. insp. Stanisław Foltyn – komendant wojewódzki Policji w Katowicach, st. bryg. Kazimierz Krzowski – komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, mjr Dariusz Kleps – szef wydziału Organizacyjno-Mobilizacyjnego Biura Ochrony Rządu, ppłk Edward Goch – zastępca komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie, Michał Świtalski – dyrektor Gabinetu Wojewody Małopolskiego.

Ponadto kurs ukończyli nieobecni na zdjęciu: insp. Zbigniew Głowacki – komendant wojewódzki Policji w Lublinie, ppłk Mirosław Hakiel – komendant Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu, mł. insp. Eugeniusz Szczerbak – komendant wojewódzki Policji w Krakowie.

Pierwszy zjazd absolwentów ASG WP

W dniach 4–5 września 2001 r., po raz pierwszy w historii Akademii Obrony Narodowej, odbył się zjazd absolwentów ASG WP kursu lat 1950–1954. Wśród uczestników znaleźli się również prymusi późniejszych promocji.

Uczestników serdecznie powitał komendant AON gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz. Wyraził zadowolenie z tego, iż jest gospodarzem i uczestnikiem tak ważnego wydarzenia historycznego. Komendant przybliżył uczestnikom strukturę i funkcjonowanie uczelni.

Zjazd otworzył jego inicjator płk w st. sp. prof. dr hab. Jerzy Zakrzewski, który zwracając się do zgromadzonych powiedział:

Koledzy, Przyjaciele! Nie będę ukrywać! Jestem do głębi wzruszony, że dane mi było przywitanie tak dostojnego grona, można powiedzieć bez zbytniej skromności, elity intelektualnej Wojska Polskiego, i że wspólnie z rektorem Akademii Obrony Narodowej dokonam aktu otwarcia Zjazdu. Jako starszy wy-



Gen. Balcerowicz serdecznie powitał przybyłych na zjazd absolwentów

kładowca taktyki i sztuki operacyjnej zostałem włączony do kadry naukowej rembertowskiej Alma Mater, z czego do dzisiejszego dnia jestem po prostu dumny. A teraz po 50 latach od pierwszej promocji ziściło się marzenie moje i wielu moich kolegów, udało



Uczestnicy zjazdu na wspólnym zdjęciu z komendantem AON

się nam przygotować pierwszy w historii ASG WP i AON Zjazd reprezentujący w istocie rzeczy prawie wszystkie pokolenia absolwentów ASG WP oraz AON, będącej faktyczną kontynuatorką dzieła ASG WP, kadre dydaktyczno-naukową dawnej i nowej uczelni oraz obecnych studentów – mówił płk Zakrzewski.

Kulminacyjnym punktem zjazdu była konferencja naukowa. Z referatami wystąpili: płk prof. dr hab. Bogdan Szulc (*Zarys rozwoju i dorobku ASG WP w systemie szkolnictwa wojskowego w latach 1947–1990*) oraz płk w st. sp. prof. Jerzy Zakrzewski (*Wkład absolwentów ASG WP 1950–1954 w rozwój macierzystej uczelni i kształtowanie jej tożsamości edukacyjnej i naukowej*). Płk dr Edward Pomykała przedstawił wyniki ankiety „Absolwenci ASG WP o sobie”. Po wygłoszeniu referatów rozpoczęła się burzliwa dyskusja, w której m.in. uczestniczyli: gen. broni w st. sp. Antoni Jasiński, płk w st. sp. Ernest Wiśniewski i płk w st. sp. Apolinary Prokop. Uczestników zjazdu głównie interesowało miejsce AON w NATO, różnice między Akademią a zagranicznymi uczelniami wojskowymi, kwestie łączenia nauki z dydaktyką, stopień wykorzystywania własnych prac naukowych w procesie dydaktycznym, czy też istnienie w naszej uczelni szkół naukowych. Dopytywano się też o skutki prowadzonej restrukturyzacji. Odpowiedzi na te niełatwe pytania udzielał płk prof. dr hab. Bogdan Szulc.



Płk w st. sp. prof. dr hab. Jerzy Zakrzewski i płk rez. prof. dr hab. Ryszard Wróblewski podczas otwarcia zjazdu



Absolwenci ASG podczas zwiedzania Sali Tradycji

Po zakończeniu konferencji uczestnicy zjazdu zwiedzali obiekty AON: Bibliotekę Główną, kompleks sportowo-rekreacyjny, sale wykładowe oraz Salę Tradycji, która wywołała największe wrażenie na zwiedzających.

Podczas pierwszego dnia zjazdu odbył się również wieczór wspomnień i anegdot o Akademii, nauczycielach akademickich i absolwentach.

Drugiego dnia zjazdu zgromadzeni powołali Stowarzyszenie Absolwentów ASG WP i AON, zatwierdzili statut oraz wybrali następujące władze:

Zarząd Główny Stowarzyszenia w składzie:

Ryszard Wróblewski (prezes), Piotr Przyłucki (wiceprezes), Bogdan Mieczysław Szulc (wiceprezes), Edward Pomykała (sekretarz), Roman Szymański (skarbnik), Lucjan Zapala (członek), Zbigniew Tomasz Zawada (członek),

Główną Komisję Rewizyjną w składzie:

Roman Dranczewski (przewodniczący), Józef Bryc (zastępca przewodniczącego), Bartłomiej Gadowski (sekretarz), Henryk Błuś (zastępca członka), Czesław Sochał (zastępca członka),

Główny Sąd Koleżeński w składzie:

Roman Sielecki (przewodniczący), Bronisław Młynarski (członek), Stefan Wasilewski (członek), Czesław Płecha (zastępca członka), Mieczysław Respondek (zastępca członka).

Na zakończenie zjazdu odbył się koncert kwartetu muzycznego Orkiestry Koncertowej WP.

Zjazd podsumował płk Jerzy Zakrzewski, który za główny jego sukces uznał pełną konsolidację społeczności absolwentów pierwszych pięciu promocji i rozbudzenie potrzeby utrwalania związków między absolwentami, a także ściślejszych kontaktów z uczelnią.

Ewa Kostka

Samorząd terytorialny w systemie obronnym

Konferencja naukowa w AON

W dniu 2.07.2001 r. z polecenia ministra obrony narodowej Bronisława Komorowskiego została przeprowadzona na Wydziale Strategiczno-Obronnym Akademii Obrony Narodowej konferencja na temat: Miejsce i zadania samorządu terytorialnego w systemie obronnym. Problemy wsparcia narodowego w ramach NATO.

Ogólnym celem konferencji było określenie zadań samorządów terytorialnych w systemie obronnym RP i wynikających stąd korzyści dla budowy podstaw bezpieczeństwa narodowego oraz przedstawienie możliwości samorządów, wspierających działania NATO, wynikające z funkcji państwa gospodarza.

Współorganizatorami konferencji były: Departament Społeczno-Wychowawczy MON, AON oraz Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich, Unia Metropolii Polskich i Związek Gmin Wiejskich RP.

Do udziału w konferencji zaproszono przedstawicieli kierownictwa MON, samorządów wojewódzkich i wojewodów, starostów, prezydentów i burmistrzów, pracowników wydziałów zarządzania kryzysowego, ochrony ludności i spraw obronnych szczebla powiatowego i gminnego, dyrektorów departamentów MON oraz szefów zarządów Sztabu Generalnego WP. Łącznie w konferencji uczestniczyło 113 osób.

Konferencję otworzył minister obrony narodowej **Bronisław Komorowski**, który po przywitaniu gości wygłosił referat wprowadzający nt.: „Samorząd terytorialny w obronie narodowej”.

W pierwszej części konferencji zaprezentowano cztery główne referaty:

„Współczesne wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa” – gen. dyw. prof. dr hab. **Bolesław Balcerowicz**;

„Polska strategia obronności w kontekście członkostwa w NATO” – płk dr hab. **Jacek Pawłowski**;

„Idea wsparcia narodowego” – płk dypl. **Hieronim Szafran**;

„CIMIC – cele i zadania” – ppłk dypl. **Krzysztof Gąsiorek** oraz informację o kształceniu obronnym w AON – płk prof. dr hab. inż. **Piotr Sienkiewicz**.

Druga część konferencji poświęcona była ustawowym zadaniom obronnym samorządu terytorialnego. W tej części swoimi doświadczeniami podzielili się: podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego i Budownictwa – **Olgiard Dziekoński**, burmistrz Gminy Warszawa Rembertów – **Krzysztof**

Osiński, sekretarz miasta stołecznego Warszawy – **Maurycy Wojciech Komorowski** i członek Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Związku Powiatów Polskich – **Józef Zygmunt**. Ponadto w dyskusji udział wzięło 12 uczestników konferencji.

Awanse naukowe

Profesury, habilitacje, doktoraty

6 kwietnia prezydent RP **Aleksander Kwaśniewski** wręczył płk. rez. dr. hab. **Janowi Wojnarowskiemu** akt nadania tytułu profesora.



Prezydent RP wręcza płk. Wojnarowskiemu nominację profesorską

Płk rez. prof. dr hab. Jan Wojnarowski (ur. 23.09.1943 r.) Absolwent Oficerskiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu (1966 r.) i ASG WP (1973 r.). 35 lat służył w szeregach WP na różnych stanowiskach (od dowódcy plutonu do szefa sztabu pułku włącznie) oraz (od 1978 r.) na stanowiskach liniowych dydaktyczno-naukowych w ASG WP i AON, począwszy od adiunkta do kierownika katedry – profesora AON. W 1984 r. obronił rozprawę doktorską, a w 1988 r. habilitacyjną, za którą otrzymał nagrodę rektorską drugiego stopnia.

Profesor Wojnarowski jest autorem 154 prac teoretycznych, 52 materiałów dydaktycznych, 30 recenzji w tym 7 rozpraw doktorskich. Zorganizował i przeprowadził 6 sympozjów naukowych, kierował 5 zespołami naukowo-badawczymi jest także autorem książki pt. „Mobilizacja Sił Zbrojnych RP”. Był

członkiem Rady Naukowej ASG WP i Senatu AON, a od 10 lat jest członkiem Rady Wydziału Strategiczno-Obronnego. Wypromował 9 doktorów. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Kolokwia habilitacyjne

Wydział Wojsk Lądowych

- 25.09. – **ppłk dr Piotr Makowski** („Prospektywna ocena efektywności użycia lotnictwa uderzeniowego w walce o przewagę w powietrzu”).

Obrony prac doktorskich

Wojskowy Instytut Historyczny

- 9.07. – **płk mgr Zdzisław Kowalski** („Piąta armia gen. Sikorskiego w bitwie warszawskiej”). Promotor: prof. dr hab. Mieczysław Wrzosek.
- 10.09. – **płk Michał Trubas** („2 pomorska brygada artylerii w latach 1963–1992”). Promotor: prof. dr hab. Henryk Stańczyk.
- 12.09. – **mgr Andrzej Knorowski** („Skutki agresji Związku Sowieckiego na Polskę w 1939 r. w świetle ówczesnych norm międzynarodowego prawa wojennego”). Promotor: prof. dr hab. Czesław Grzelak.
- 28.09. – **podinsp. mgr Zbigniew Siemak** („Policja Państwowa w województwie lubelskim w latach 1919–1939”). Promotor: prof. dr hab. Piotr Matusak.

Wręczenie aktu nadania odbyło się 18 października 2001 r. w ramach obchodów 50-lecia Akademii Wojskowej w Brnie.

Świadcami tego wydarzenia byli przedstawiciele władz państwowych, parlamentarzysty oraz prawie wszyscy rektorzy uczelni Republiki Czeskiej.

W trakcie uroczystości przedstawiono zgromadzoną sylwetkę i dorobek naukowy doktoranta. Podkreślono jego aktywną współpracę z Wydziałem Dowódczo-Sztabowym tamtejszej uczelni. Wynikiem



tej współpracy jest między innymi wspólne wydanie książki *Ekonomiczne bezpieczeństwo państwa średniej wielkości*.

Następnie odczytany został łaciński tekst dokumentu nadania tytułu doktora *honoris causa*.

W wykładzie promocyjnym gen. Balcerowicz przedstawił perspektywę rozwoju nauk wojskowych we współczesnym świecie.

General Balcerowicz doktorem honoris causa Akademii Wojskowej w Brnie

Po raz pierwszy w swojej historii Senat Akademii Wojskowej Republiki Czeskiej w Brnie nadał tytuł doktora *honoris causa*. Pierwszym doktorem honoris causa brneńskiej uczelni wojskowej został rektor Akademii Obrony Narodowej gen. dyw. prof. dr hab. **Bolesław Balcerowicz**.



Uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa jest nie tyle wyrazem indywidualnego uznania dla laureata, co podniesieniem prestiżu środowiska, z którego się laureat wywodzi – powiedział na zakończenie gen. dyw. prof. Balcerowicz.

kpt. Dariusz Kryszk

NOWY PROREKTOR AON

23 sierpnia, w obecności rektora AON i przedstawicieli kadry dydaktycznej, minister obrony narodowej Bronisław Komorowski przedstawił nowego zastępcę komendanta AON ds. ogólnych gen. bryg. Jana Klejszmita.

Gen. bryg. Jan Klejszmit (ur. 1947 w Gdańsku). Absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu (1968) i Akademii Sztabu Generalnego (1978). W 1995 roku ukończył Podyplomowe Studium Operacyjno-Strategiczne.



3 maja 1997 otrzymał nominację na stopień generała brygady.

Od 1968 r. pełnił służbę w 12 DZmech w Szczecinie; od 1978 r. był szefem sztabu 5 pzmech. W latach 1980–1984 dowodził 41 pzmech 12 DZmech, a następnie przez trzy lata był szefem sztabu tejże dywizji. W latach 1986 – 1997 był kolejno zastępcą komendanta (ds. liniowych) WAM

i WAT (ds. ogólnych). Od czerwca 1997 r. zajmował stanowisko komendanta Garnizonu – zastępcy dowódcy Garnizonu Warszawa.

Zonaty, dwoje dzieci: syn – oficer WP, chirurg, córka – oficer WP absolwentka Akademii Medycznej.

Zamiłowania: sport i łowiectwo.

Nasi goście

23.07. – W Akademii przebywała 14-osobowa delegacja z Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, pod przewodnictwem Komisarza Politycznego Lanzhouskiego OW gen. ppłk. Dongdong Liu (na zdjęciu poniżej).



Delegację przyjął prorektor ds. naukowych gen. bryg. prof. dr hab. Michał Krauze

11.09. – w Akademii gościł minister obrony narodowej Finlandii Jan Erik Enestam. Minister wygłosił wykład (zdjęcie poniżej) na temat „Bezpieczeństwo w rejonie morza Bałtyckiego”.



30.09 – 3.10. – w Akademii gościł komendant czeskiej Akademii Wojskowej w Brnie płk Karel Kotek, który wziął udział w uroczystościach inauguracji roku akademickiego 2001/2002.

2.10. – wizyta 18-osobowej delegacji absolwentów Instytutu Wyższych Studiów Obronnych (IHEDN) z Paryża oraz francuskiego Stowarzyszenia Kobiet Żon Wojskowych pod przewodnictwem Philippe Duvernoy. Delegaci spotkali się z członkiniami Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” (na zdjęciu poniżej).



Wyjazdy zagraniczne

Słowacja

3 – 5.07. – płk Jan Szymczyk wziął udział w promocji absolwentów w Akademii Wojskowej Republiki Słowacji w Liptowskim Mikulaszu.

27 – 31.08. – prof. Andrzej Ajnenkiel i prof. Tadeusz Panecki, w ramach trwającej od lat współpracy między obiema placówkami, wizytowali Wojskowy Instytut Historyczny w Bratysławie.

Niemcy

9 – 16.07. – mjr Jarosław Wolejszo uczestniczył w NATO Peace Support Operation Course w Oberrambergau.

29.08. – 2.09. – płk dr hab. Mariusz Wiatr wziął udział w międzynarodowym sympozjum nt. „Niemcy i Polska w Europie”, zorganizowanym przez Centrum Clauzewitza w Hamburgu.

30.09 – 6.10. – wizyta studyjna studentów II roku studiów dyplomowych wraz z wykładowcami (mjr Ryszard Chrobak i mjr Grzegorz Sobolewski) w Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu w ramach wymiany grup studentów.

3 – 8.10. – prof. Julian Kaczmarek wziął udział w seminarium nt. „Perspektywy poszerzenia Unii Europejskiej z punktu widzenia trzech państw kandydackich – Czech, Polski i Węgier”, organizowanym przez Europa-Zentrum Baden-Wittenberg w Liebenzell.

Grecja

18 – 25.08 – prof. prof. Andrzej Ajnenkiel i Tadeusz Panecki wzięli udział w XXVII Międzynarodowym Kongresie Historii Wojskowości w Atenach.

Szwecja

1 – 7.09. – ppłk Marek Obrusiewicz, ppłk Janusz Wocial i mjr Jacek Trembecki uczestniczyli w kursie nt. organizowania ćwiczeń sztabowych wspieranych komputerowo (CPX/CAX) oraz w konferencji planistycznej do międzynarodowego ćwiczenia „VIKING 2001”, zorganizowanym w Centrum SWE-DINT w Almnas.

Czechy

16 – 19.10 – wizyta komendanta AON w Czeskiej Akademii Wojskowej w Brnie z okazji obchodów 50-lecia istnienia Akademii. Gen. B. Balcerowicz został uhonorowany doktoratem honoris causa tej uczelni. (szerzej o tym piszemy na s. 19). Udział oficerów WS-O (płk Zenon Stachowiak, płk Stefan Kurinia i ppłk Andrzej Ciupiński) w konferencji nt. „Military Affairs in the 21st Century”.

Włochy

4 – 7.10. – mjr A. Żarkowski wziął udział w konferencji planistycznej w ramach przygotowań do corocznej konferencji komendantów uczelni wojskowych państw NATO w 2002 r. w Rzymie.

Zwartość

Większa zwartość pobudza
do zwiększonego wysiłku

J. A. F. Stoner, Ch. Wankel

Pentagon w ogniu

11 września zapamiętany zostanie przez Amerykanów jako najczarniejszy dzień w historii Stanów Zjednoczonych.

Właśnie tego dnia o godz. 8.45 północna wieża studziesięciopiętrowego biurowca World Trade Center stała się celem uprowadzonego Boeinga 767 linii American Airlines. 18 minut później, również porwany, Boeing 737 linii United Airlines uderzył w drugą wieżę najwyższego budynku w Nowym Jorku. O godzinie 9.45 trzeci samolot (Boeing 767 – kurs z Waszyngtonu do Los Angeles) spadł na budynek departamentu Obrony USA – Pentagon w Waszyngtonie. Na co dzień pracuje tam około 20 tys. osób.



Wśród zwiedzających w tym dniu Pentagon byli polscy oficerowie: płk Rafał Pęksa i płk Tadeusz Krząstek z Departamentu Społeczno-Wychowawczego MON oraz kmr Waldemar Wójcik, szef Centralnego Archiwum Wojskowego i mjr Janusz Zuziak z Wojskowego Instytutu Historycznego, który przedstawił nam relację z miejsca katastrofy:

W USA przebywaliśmy od 9 września. Celem naszej wizyty były spotkania robocze z poszczególnymi

służbami historycznymi armii USA. W biurze historycznym Pentagonu spędziliśmy zaledwie pół godziny, gdy rozległ się potężny huk. Z początku nie wiedzieliśmy co się stało. Ruszyliśmy w stronę wyjścia. To w tym momencie wyprowadzający nas emerytowany generał David Armstrong zatrzymał zasuwaną się drzwi trzymaną w ręce teczką. Wychodząc przez dziedziniec widziałem unoszący się dym i spadające na ziemię kawałki metalu. Ewakuacja była przeprowadzona szybko i sprawnie. Wydostaliśmy się na zewnątrz. Dopiero tam dowiedziałem się, że w Pentagon uderzył samolot. Wbił się na wysokości drugiego piętra do czwartego segmentu. My w tym czasie byliśmy w piątym segmencie, zaledwie 10 – 15m od dziobu Boeinga.

Skierowano nas nad pobliską rzekę Potomak, gdyż istniało prawdopodobieństwo drugiego uderzenia. Kolejny samolot bowiem, który spadł później na przedmieściach Pittsburgha, był jeszcze w powietrzu. Po kilku godzinach wróciliśmy do hotelu z którego okien oglądaliśmy akcję ratunkową. Widzieliśmy jak ogień zajmuje niedawno remontowane skrzydło Pentagonu, w którym pracowaliśmy, a ratownicy wynoszą ciała w białych workach na pobliski trawnik. Gaszenie pożaru trwało dwie doby. Łącznie z pasażerami samolotu pod gruzami zniszczonej części gmachu zginęło około 200 osób.

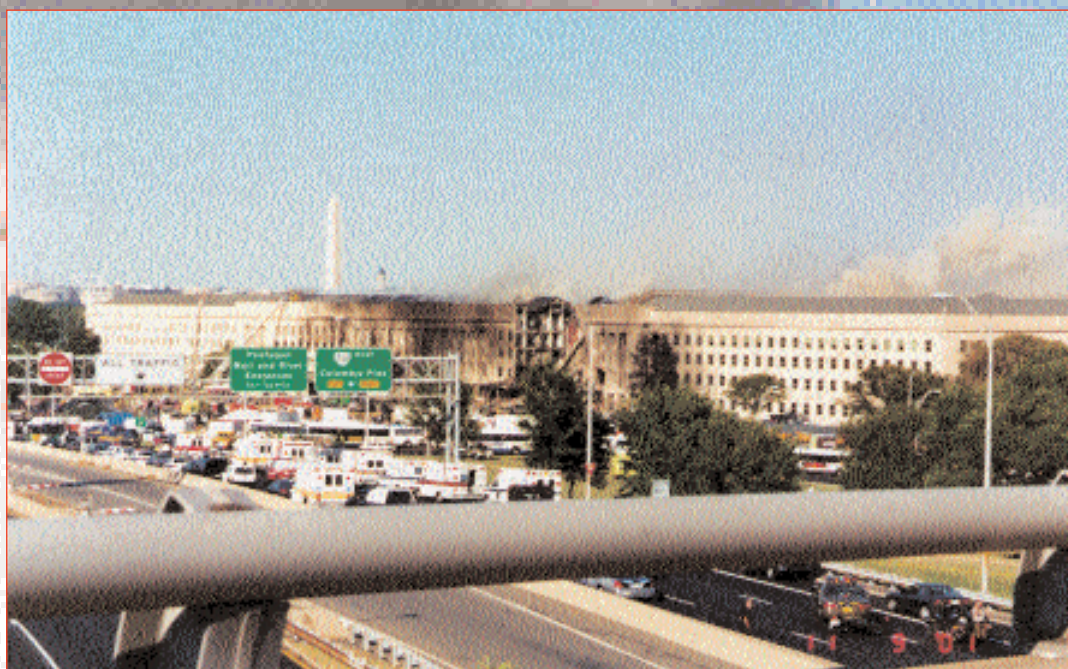
Tuż po ataku na Pentagon rozpoczęła się ewakuacja Białego Domu, Kapitolu i Biblioteki Kongresu, które to obiekty mieliśmy zwiedzać. Niedostępne dla zwiedzających były także najważniejsze waszyngtońskie pomniki. Pomimo tragedii, dzięki zaangażowaniu strony amerykańskiej odwiedziliśmy jeszcze m. n. biura historyczne Korpusu Marines, Marynarki Wojennej i Sił Powietrznych. Do Polski wróciliśmy 16 września cali i zdrowi.



Pentagon jest siedzibą Departamentu Obrony, który kieruje siłami zbrojnymi USA. Ten wzniesiony w 1942 r. gmach uosabia amerykańską potęgę militarną. Terrorysty celowo skierowali atak na budynki symbolizujące potęgę Stanów Zjednoczonych. Atak na Nowy Jork i Waszyngton na długo naruszył amerykańskie poczucie bezpieczeństwa.

Ewa Kostka

Autorem zdjęć w niniejszym artykule jest mjr dr Janusz Zuziak



Z prac Senatu

26 września 2001 r. odbyło się posiedzenie nadzwyczajne Senatu AON.

Rektor AON gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz otworzył posiedzenie i przedstawił porządek obrad.

Rozkaz komendanta AON w sprawie uzupełnienia składu Senatu AON odczytał płk Edward Pomykała. Do grona członków Senatu dołączyli: gen. bryg. Jan Klejszmit, płk dr Maciej Ratajczak, kpt. inż. Andrzej Bzymek i kpt. mgr inż. Stanisław Czeszejko.

Prorektor ds. dydaktycznych prof. dr hab. inż. Piotr Sienkiewicz przedstawił zasady planowania i oceny realizacji przedsięwzięć dydaktycznych w roku akademickim 2001/2002.

Senat AON, działając na podstawie art. 31 ust. 4, ustawy o wyższym szkolnictwie wojskowym z 31 marca 1965 r. (Dz U 10 z 1992 r.) oraz art. 101 ustawy o szkolnictwie wyższym z 12 września 1990 r. (Dz U 65, poz. 385) ustalił wymiar pensum obowiązujący pracowników akademii zajmujących stanowiska naukowo-dydaktyczne: dla profesorów 120 godzin obliczeniowych rocznie, adiunktów i asystentów – 180 godzin, starszych wykładowców – 240 godzin, wykładowców 300 godzin i lektorów (instruktorów) – 450 godzin.

Zajęcia prowadzone w dni robocze w ramach Wyższych Kursów Obronnych, Podyplomowego Studium Obronności Państwa (i innych) zalicza się do pensum, bez uprawnień do dodatkowego wynagrodzenia.



Gen. B. Balcerowicz wręcza gen. J. Klejszmitowi akt powołania w skład Senatu AON

Płk mgr Andrzej Lipski przedstawił bieżącą informację dotyczącą spraw finansowych AON.

Ewa Kostka



Członkowie Senatu AON

WSPOMNIENIE LAT

Wycieczka do Liptowskiego Mikulasza

Od 15 – 29 lipca członkowie PTTK (45 osób) wybrali się na wycieczkę turystyczno-krajoznawczą do Liptowskiego Mikulasza na Słowacji.



Uczestnicy wycieczki podczas wędrówki po górach

Organizatorem było oczywiście Koło PTTK 46, a rolę kierownika pełnił płk Leszek Piórkowski. Uczestnicy mieszkali w hotelu w miejscowości Kaleń, skąd autokarem dowożeni byli do siedziby Wojskowej Akademii w Liptowskim Mikulaszu na posiłki. Przez dwa dni pobytu było to jednak utrudnione z powodu awarii autokaru. W wyprawie wzięło

udział 45 członków Koła PTTK. Pomocy udzielał im prorektor ds. kontaktów zagranicznych Wojskowej Akademii płk Peter Lisy.

Turyści podczas pobytu zwiedzili m.in. Jaskinię Lodową i Jaskinię Swobody, orawski zamek i wędrowali po Żiarskiej dolinie. Odbyli również rejs statkiem spacerowym po Liptowskiej Marze. Zażywali także gorących kąpeli w termowych kąpieliskach w Beszeniowej i Liptowskim Janie. Pogoda niestety dopisała tylko w czasie podróży. Wiele eskapad nie doszło do skutku z powodu deszczu.

Podobne wyjazdy organizowane były już od kilku lat. Początkowo były to obozy (pod namiotami) w Polsce: w Węgorzewie, Pasymiu, Spale, Kosarzynie, Błoniu. Od trzech lat są to wycieczki na Słowację w region Liptów.

Obóz w Bieszczadach

W sierpniu (4–24) wojskowe Koło PTTK Nr 46 zorganizowało wędrowny obóz w Bieszczadach.

Kierownikiem wyprawy był płk Jerzy Arabski, a rolę przewodnika pełnił płk Mariusz Wiatr. Na obóz pojechało 30 osób. Byli to członkowie PTTK oraz pracownicy wojskowi i cywilni. Turyści mieszkali w namiotach w dwóch obozowiskach: w miejscowości Rajskie – na terenie ośrodka szkoleniowego 21 Brygady Piechoty Górskiej z Rzeszowa oraz w Wetlinie w Strażnicy Straży Granicznej.



Na bieszczadzkim szlaku

Głównym celem wyjazdu były długie wycieczki po górach. Uczestnicy zdobyli m.in. takie szczyty, jak: Zuków (768 m) i Połonina Caryńska (1297 m). Podczas wyprawy na najwyższy szczyt Bieszczad Tarnicę (1346 m) zaczął padać deszcz. Nie przeszkodziło to jednak grupie w zdobywaniu szczytu. Zgodnie z planem uczestnicy obozu zwiedzili również muzeum budownictwa ludowego w Sanoku oraz muzeum Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych.

Pogoda dopisała. Nie obyło się jednak bez skąpania w zimnym potoku podczas przemierzania go w bród. Niektórzy turyści zabłądzili, co w znacznej mierze wydłużyło trasę wyprawy. Niemalże zamieszanie wywołało też kilka żmij znalezionych w obozowiskach. Ciekawostką jest to, że część grupy preferowała poranną toaletę w zimnym, górskim potoku.

Podczas obozu piechurzy zdobywali Górską Odnakę Turystyczną i Odnakę „Turysta Przyrodnik”.

red.

w 2001 r., szkolenie oraz wymiana doświadczeń turystów w zakresie wdrażania nowych form popularyzacji turystyki i krajoznawstwa, a także rekrutacji w środowisku wojskowym, zapoznanie z walorami krajoznawczo-turystycznymi, historią oraz dorobkiem kulturalnym regionu świętokrzyskiego.

Podczas zlotu odbyły się wycieczki pieszo – autokarowe m.in. do Skarżyska-Kamiennej i Starachowic. Zwiedzano również Muzeum „Orla Białego”, jaskinię „Raj” oraz ruiny Zamku w Chęcinach. Ponadto uczestnicy zlotu brali udział w konkurencjach sportowo-rekreacyjnych: strzelali z łuku, przeciągali linę i inne. Prezentowane były także programy artystyczne OW i RSZ, a także występowały profesjonalne i amatorskie zespoły artystyczne.

red.

XXX Jubileuszowy Złot Turystów Wojska Polskiego

Od 17 – 23 września płk Leszek Piórkowski i Irena Koziarek wzięli udział w XXX Jubileuszowym Zlocie Turystów Wojska Polskiego „Góry Świętokrzyskie 2001” w Ameliówce pod Kielcami.

Celem zlotu było podsumowanie działalności krajoznawczej i turystycznej w Wojsku Polskim



Festyn w Rembertowie

7 października w niedzielę na stadionie AON na osiedlu Polanka odbył się III festyn Garnizonowego Zespołu „Caritas” Parafii Wojskowej w Rembertowie.

Festyn rozpoczął się w południe koncertem i musztrą paradną w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego. Wystąpił również zespół „Meltrad”, którego specjalnością jest muzyka irlandzka oraz młodzieżowy zespół „Cantate”.

Na festyn licznie przybyła społeczność Rembertowa, która z zaciekawieniem oglądała towary wystawione na straganach. Zgromadzeni wysłuchali również popisowych numerów Młodzieżowej Orkiestry „Victoria” oraz wzięli udział w Loterii Fantowej. Na zakończenie, z myślą o rembertowskiej młodzieży, odbył się występ rockowego zespołu „Alien”. Konferansjerkę poprowadziła aktorka – Magdalena Stuzińska.

red.

Wystawy malarstwa w Klubie

W lipcu w Klubie AON swoje obrazy prezentowała Danuta Illg-Głazek.



Danuta Illg-Głazek malarstwem zajęła się będąc na emeryturze. Urodzona w Warszawie całe życie spędziła w Rembertowie. Jest absolwentką Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Ukończyła kursy wychowania plastycznego w Ośrodku Metodycznym dla nauczycieli. W czasie pracy pedagogicznej w szkole uczyła wychowania fizycznego i plastyki. Jest członkiem Studium Plastycznego DWP. Obecnie doskonali warsztat malarski w pracowni Jacka Bukowskiego.

Artystka preferuje technikę olejną, chociaż stosuje również akwarelę i akryl. Tematem jej obrazów są przede wszystkim pejzaże. Uwiecznia także: kwiaty, starą architekturę, martwą naturę oraz konie.

„Maluję dużo w pracowni i w plenerze. Teraz dopiero malowanie stało się moją pasją życiową” – mówi malarka.

O malarce tak mówi Jacek Bukowski:

– „Długie, codzienne trudne ćwiczenia, zapał i talent prowadzą do sportowego sukcesu. Prace plastyczne Danuty Illg-Głazek ukazują Jej artystyczną drogę. Jakby od niechcienia rozkwitają swym pięknem i otwierają oczy widza na świat, który nas otacza”.

Artystka kilka razy w roku wyjeżdża z grupą malarzy w plener. Swoje prace często prezentuje na wystawach zbiorowych i indywidualnych.

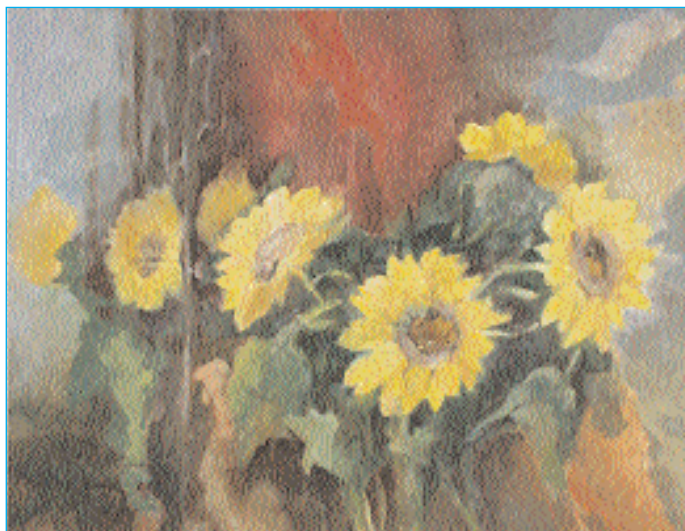
W sierpniu i we wrześniu podziwialiśmy obrazy Leona Burzca, o którego twórczości pisaliśmy w numerze 2 „Biuletynu”.

Na wystawie znalazły się prace malowane akwarelą, przedstawiające martwą naturę i pejzaże.

W październiku w Klubie AON wystawiono obrazy Marii Rosińskiej.

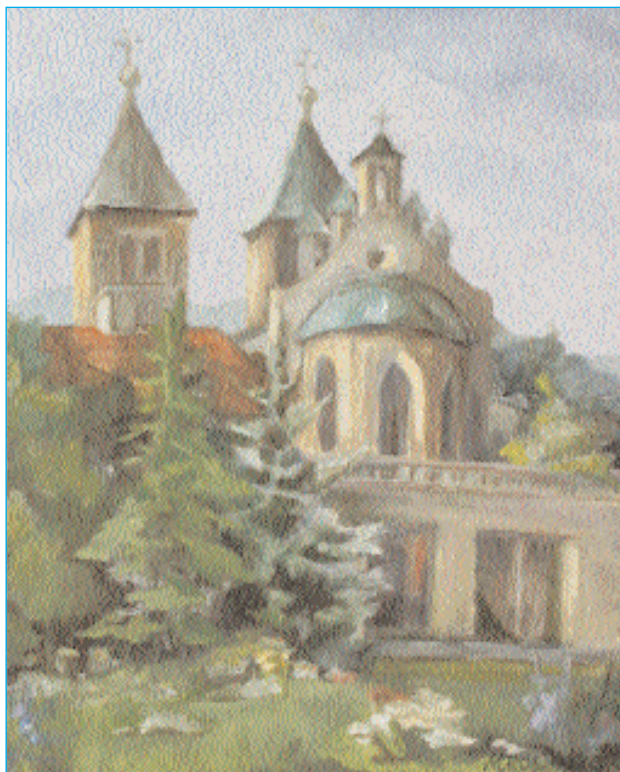
Autorka, absolwentka Politechniki Warszawskiej, jest z wykształcenia inżynierem budowy dróg i mostów. Z chwilą przejścia na emeryturę, po 33 latach pracy zawodowej w biurze projektów, odkryła w sobie pasję malarską, której oddaje się z zamiłowaniem.

Od kilku lat jest członkiem Warszawskiego Stowarzyszenia Plastyków. Należy jednocześnie do różnych grup malarskich pracujących w warunkach kameralnych oraz plenerowych. Od trzech lat dosko-



nali swój warsztat w pracowni Jacka Bukowskiego.

Maluje w technice olejnej, akwarelowej i pasteli. Główną inspirację twórczą dla autorki stanowi natura, jej ciągle zachwycająca i nieskończona doskonałość. Motywem przewodnim prac są kwiaty, a także pejzaże.



„Obserwacja, analiza i przetrwanie obrazu – mówi artystka – budzi moje największe emocje, które przenoszę na płótno. Malarstwo jest spełnieniem marzeń, które tkwiły we mnie od dawna, jednocześnie jest nową przygodą i formą aktywności życiowej, dostarcza mi dużo satysfakcji i radości życia”.

red.

Sport i rekreacja

20 czerwca odbyły się zawody pożarnicze wojskowych straży pożarnych Garnizonu Warszawskiego. Straż pożarna AON za ćwiczenia indywidualne uzyskała I lokatę i zdobyła puchar oraz uzyskała ocenę bardzo dobrą z wyszkolenia bojowego.

Nagrodami rzeczowymi zostali wyróżnieni: szer. Karol Siemieńczuk, Hubert Bielenia, Robert Peda, Sylwester Rzepczyński, Daniel Sułek, Łukasz Jakubik.

Bieg na orientację

Od 21 do 23 września w Ostródzie odbyły się Mistrzostwa Wojska Polskiego w biegu na orientację.

Przedstawiciele AON zajęli następujące lokaty:

Kat. M 21

kpt. Piotr Sotel – X miejsce

Kat. M 30

mjr Eugeniusz Malicki – XI miejsce

Kat. M 40

mjr Tadeusz Berliński – XI miejsce

Kat. M 45

kmdr Jerzy Parzewski – I miejsce – Mistrz Wojska Polskiego i Mistrz Polski

Kat. M 50

plk Jerzy Arabski – XV miejsce

Żeglarsstwo

W 22. Ogólnopolskich Regatach Żeglarskich, które odbyły się w dniach 29 – 30.09. w Wałczu, II miejsce wywalczyła załoga reprezentująca AON w składzie: ppłk Jan Pazik (sternik), por. Tomasz Fałęcki, ppor. Krzysztof Gogacz.

Od 3 – 8 października w Powidzu odbyły się Mistrzostwa WP w żeglarsztwie. Załoga AON w składzie: ppłk Jan Pazik (sternik), plk Jerzy Arabski, ppor. Krzysztof Gogacz zajęła VI miejsce.

red.

Biblioteka Klubu

Dla pracowników AON czynna:

poniedziałek, wtorek, czwartek w godz.
14.00 – 19.00

piątek w godz 10.00 – 15.00.

Dla dzieci czynna:

poniedziałek, wtorek, czwartek w godz.
13.00 – 18.00

piątek w godz. 10.00 – 15.00.

W Klubie AON można zamawiać bilety na wszystkie przedstawienia Teatru Powszechnego.

Informacje i sprzedaż: Klub, p. 11,
tel. 681 30 85.

LECH WYSZCZELSKI

WYŻSZA SZKOŁA WOJENNA W II RP*

Odzyskanie przez Polskę niepodległości wiązało się z koniecznością podjęcia walki o kształt granic państwa, a w pewnym okresie nawet walki o zachowanie niepodległości i suwerenności. Trwało to nieprzerwanie do lata 1921 r. Ogromne zaangażowanie militarne niemal na wszystkich granicach wymagało dysponowania liczną armią. Tymczasem powstawała ona niemal od początku. Jej załączki tworzyły Polskie Siły Zbrojne oraz formacje stworzone w Krakowie przez gen. Bolesława Roję i w Lublinie przez gen. Edwarda Śmigłego-Rydza. Początkowo tworzenie tego wojska odbywało się na podstawie aktów prawnych uchwalonych przez Radę Regencyjną w październiku i listopadzie 1918 r. Były to dekrety z 25 października 1918 r. „O organizacji Naczelnego Dowództwa i administracji wojskowej”¹, z 27 października 1918 r. „O formowaniu narodowej armii regularnej”² i z 4 listopada 1918 r. „O tymczasowych zasadach powszechnego obowiązku służby wojskowej”³

Powstające coraz to nowe ogniska konfliktów przeradzające się w wojny wymuszały szybkie powiększanie Wojska Polskiego. Odbywało się to początkowo drogą działań doraźnych, z reguły improwizowanych. Ten pierwszy etap trwał do lutego 1919 r. Charakteryzował się tym, że formowanie pododdziałów i oddziałów odbywało się samorządnie, bez centralnego kierownictwa. Nie obowiązy-

wały jeszcze wówczas jednolite struktury organizacyjne i nazewnictwo. Do tego powstające formacje, najczęściej bez elementarnej przeszkolenia, kierowane były na front. Wojsko tworzone było w formie zaciągu ochotniczego. Zmiana nastąpiła po uchwaleniu przez Sejm Ustawodawczy



gen. Marian Kukiel

6 marca 1919 r. uchwały o sformowaniu półmilionowej armii oraz poborze sześciu roczników (1896 – 1901).⁴ Umożliwiło to tworzenie regularnej armii o jednolitej strukturze organizacyjnej.

Szczególnie ważnym zadaniem podczas tworzenia Wojska Polskiego było przygotowanie kadr do realizacji jednolitej doktryny szkoleniowej. Kadra rekrutowała

się bowiem spośród wielu armii i formacji narodowych, w których obowiązywały różne regulaminy i instrukcje. Brakowało zwłaszcza kadry przygotowanej do pracy w sztabach, w tym i w Sztabie Generalnym. Tylko nieliczna garstka oficerów wcielonych do Wojska Polskiego miała ukończone uczelnie sztabowe byłych państw rozbiorowych lub też była przeszkolona na specjalnych kursach sztabowych.

W tej sytuacji już na początku 1919 r. zrodziły się pomysły utworzenia w Polsce uczelni wojskowej przygotowującej wyższe kadry dowódcze i oficerów sztabowych.⁵

15 czerwca 1919 r. powstała w Warszawie Wojenna Szkoła Sztabu Generalnego, zlokalizowana przy ul. Szucha w pobliżu ul. Nowowiejskiej.⁶ W jej organizowaniu uczestniczyli oficerowie Francuskiej Misji Wojskowej.⁷ Podstawowym celem tej szkoły było kształcenie kadr na potrzeby Sztabu Generalnego.

Pierwszy kurs trwał 4 miesiące, w ciągu 3 miesięcy odbywały się zajęcia teoretyczne, a ostatni poświęcony był na praktykę. Kształciło się 23 kapitanów i 44 poruczników. Wykłady prowadzono między innymi z następujących przedmiotów: historia wojskowości polskiej, geografia Polski i ogólna, taktyka ogólna i rodzajów broni, służba Sztabu Generalnego.⁸

Największym problemem, z jakim borykała się uczelnia, był brak kadr dydaktycznych i naukowych. Brakowało w szczególności kadry polskiej. W tej sytuacji zajęcia dydaktyczne prowadzone były przez Francuzów nie znających języka polskiego. Każdy z wykładowców francuskich otrzymał więc, jako asystenta, oficera polskiego z biegłą znajomością języka francu-

skiego. Początkowo jedynym polskim wykładowcą był gen. bryg. dr Marian Kukiel, wykładający historię wojskową. Później zatrudniono także i innych cywilnych naukowców, a wśród nich prof. dr. Marcelego Hendelsmana, prof. dr. Stefana Dziewulskiego, kpt. prof. dr. Stefana Czarnowskiego i płk. prof. dr. Wacława Tokarza.

Absolwenci szkoły byli podzieleni na trzy grupy: a/ bardzo uzdolnieni, b/ uzdolnieni i c/ nieuzdolnieni. Zaliczeni do pierwszej grupy otrzymywali tytuł „oficerów przydzielonych do Sztabu Generalnego”, w grupie drugiej tytuł „adiutanta sztabowego”, najniższej sklasyfikowanych kierowano do jednostek bez przyznanych kwalifikacji. Prymusem pierwszej promocji został por. Jan Sadowski, a kolejne miejsca zajęli porucznicy Stefan Rowecki i Józef Beck.

Drugi kurs w tej uczelni rozpoczął się na początku 1920 r., jednak nie określono czasu jego trwania. Faktycznie przerwany został 15 maja 1920 r. w związku z wydarzeniami na froncie, a kontynuowany od stycznia do września 1921 r. Objął on 10 miesięcy zajęć teoretycznych oraz ponad pół roku praktyki wojennej. Jednocześnie nastąpiła zmiana nazwy uczelni na Szkołę Sztabu Generalnego.

Rok 1922 odegrał ważną rolę w historii uczelni. W lutym tegoż roku określono kryteria przyjęć do Szkoły Sztabu Generalnego mającej nauczać w cyklu dwuletnim.⁹ W dniu 16 sierpnia 1922 r. zaś zmieniono nazwę uczelni na Wyższa Szkoła Wojenna (WSWoj.), nadając jej tymczasowy statut i regulamin wewnętrzny. Uznać to można za ostateczne zakończenie

funkcjonowania szkoły w warunkach wojennych i przedstawienie na działalność w okresie pokoju. WSWoj. stała się najwyższą uczelnią wojskową typu uniwersyteckiego w Polsce.



gen. Stefan Grot-Rowecki

Bezpośrednim przełożonym uczelni był szef Sztabu Generalnego WP, pod względem logistycznym i dyscyplinarnym podlegała ona dowódcy Okręgu Korpusu nr 1 w Warszawie.

W „Tymczasowym Statucie WSWoj.” ustalono, że celem Szkoły jest wyłącznie fachowe wykształcenie przyszłych oficerów Sztabu Generalnego poprzez wpojenie szczególnie uzdolnionym i doświadczonym w służbie w szeregach oficerom zawodowym o ustalonym silnym charakterze, wyższego wojskowego wykształcenia teoretycznego i praktycznego, potrzebnego do służby w Sztabie Generalnym.¹⁰

Szkołą kierował komendant odpowiedzialny za realizację procesu dydaktycznego i całokształt jej funkcjonowania. Jego bezpośrednimi pomocnikami byli: dyrektor nauk, gospodarz szkoły i instruktor jazdy konnej. Do 1928 r. komendant odpowiadał właściwie tylko za sprawy administracyjno-gospodarsze. Wynikało to poniekąd i stąd, że kolejni komendanci szkoły nie legitymowali się wyższym wykształceniem wojskowym i nie mieli praktyki w kierowaniu tego typu placówkami.¹¹ Faktycznym organizatorem funkcjonowania WSWoj. był do 1928 r. dyrektor nauk płk Luis Faury, oficer francuski o wybitnej indywidualności. Był on zastępcą komendanta uczelni. Podlegał mu cały francuski personel szkoły, a pod względem naukowo-dydaktycznym także i personel polski. Odpowiedzialny był za opracowywanie i realizowanie programu nauczania, za przygotowywanie rozkładów

zajęć i określanie obowiązujących reguł dydaktycznych. Płk Faury w latach 1922 – 1928 kształtował osobowość najwybitniejszych absolwentów tej uczelni. Zdaniem Kazimierza Głabisza, absolwenta WSWoj., cechowała go: rozległa wiedza wojskowa, wielki talent pedagogiczny, gallicka swada i bystra spostrzegawczość, idące w parze z nieprzeciętnymi zdolnościami, ogromną pracowitością i wrodzonym taktem.¹²

Pokojowy etat szkoły zakładał uczestnictwo 60 studentów na każdym roku studiów dyplomowych, 40 – na kursie uzupełniającym oraz 10 – na kursie dla wyższych dowódców.¹³

W roku 1922 placówka zmieniła siedzibę. Gmach dydaktyczny

oraz siedziba komendy usytuowane były na rogu ulicy Koszykowej i Suchej. Internat dla studentów mieścił się w budynku przy ul. Koszykowej 79. Komórki zabezpieczające umieszczone zostały w budynku przy ul. Koszykowej 82.

W skład WSWoj. od 1922 r. wchodziły: studia dyplomowe, kursy doskonalenia oraz Wyższa Szkoła Intendentury na prawach samodzielnego wydziału.

Studia dyplomowe trwały 2 lata. Studenci byli podzieleni na 2 kursy odpowiadające rocznikowi studiów. Kursy z kolei dzieliły się na 3 – 4 grupy. Na czele kursu stali kierownicy spełniający zarówno funkcje dydaktyczne, jak i dowódcze.

Z uwagi na elitarny charakter uczelni i potrzeby kadrowe wojska liczba słuchaczy poszczególnych roczników była niewielka a system selekcji wielostopniowy. Przeciętna liczba przyjętych oficerów do roku szkolnego 1930 – 1932 wahała się w granicach 60–70 osób. Na kurs 1930 – 1932 przyjęto wyjątkowo 120 oficerów, po czym liczbę przyjęć zredukowano do 25–38 oficerów. Wzrost nastąpił na kursie 1937–1939 (60 oficerów) i kolejnym (68 oficerów).

Warunki przyjęcia do WSWoj. podawane były w „Dzienniku Rozkazów MSWojsk”. Ulegały one zmianom w zależności od bieżących potrzeb kadrowych oraz liczby kandydatów. Stałe warunki to: odpowiedni stan fizyczny zapewniający zdolność do służby frontowej, świadectwo maturalne, bardzo dobra opinia służbowa i 5-letni staż służby oficerskiej na stanowiskach liniowych. Zmieniały się natomiast kryteria wieku (nieprzekroczone 37 lat), stopnia etatowego stanowiska wojskowego

z jakiego kandydat ubiegał się o studia (najczęściej był to etat por. kpt.), stażu liniowego itp.



gen. Tadeusz Kutrzeba

Kandydaci spełniający powyższe warunki składali drogą służbową podania do szefa Sztabu Generalnego (Głównego) natomiast w latach 1923 – 1926 do ministra spraw wojskowych. Rozpatrywanie podań odbywało się komisyjnie.¹⁴ Ustalana przez komisję lista kandydatów dopuszczonych do egzaminów była zatwierdzana przez szefa Sztabu Generalnego (Głównego). System egzaminów był dość często zmieniany. Z reguły składał się z egzaminu wstępnego, egzaminu przedwstępnego, kursu próbnego i głównego egzaminu konkursowego. Liczba kandydatów przystępujących do egzaminu wstępnego z reguły przewyższała 2 – 3 krotnie liczbę miejsc. Podczas egzaminu sprawdzano z reguły wiedzę ogólną oraz znajomość historii Polski (od 1926 r. – historii wojen), geografii Polski

(w latach trzydziestych geografii politycznej i fizycznej), taktyki ogólnej, terenoznawstwa i języków obcych. Od 1932 r. ustalono nowe kryteria przyjęć do uczelni. Obowiązywał egzamin przedwstępny (wiedza ogólna i geografia), traktowany jako pierwszy szczebel selekcji. O ostatecznym przyjęciu decydował egzamin główny – konkursowy. Składał się z dwóch części: egzaminu teoretycznego i kursu próbnego (oceniającego predyspozycje kandydata do dowodzenia i jego kwalifikacje praktyczne). Na egzaminie teoretycznym obowiązywała 12-stopniowa skala ocen. Każdy z egzaminowanych działów miał ustalony współczynnik oraz minimalną ocenę kwalifikującą do drugiego etapu egzaminu. Na tym etapie oceniano kwalifikacje kandydata w skali punkto-

wej. Na studia przyjmowani byli ci, którzy zgromadzili największą liczbę punktów.

Ponieważ kandydaci na studia w WSWoj. mieli duże trudności z przygotowywaniem się w jednostkach wojskowych do egzaminów wstępnych, od 1925 r. prowadzono korespondencyjny kurs przygotowawczy. W tymże 1925 r. z 400 uczestników kursu ukończyło go 63, z których 35% zdało egzaminy do uczelni za pierwszym razem.¹⁵

Oficerowie zakwalifikowani na studia w WSWoj. przed rozpoczęciem studiów byli kierowani na staże do jednostek liniowych w innym rodzaju wojsk niż ten, w którym wcześniej służyli. Trwały one od 4 do 7 tygodni. Do tego odbywali dwutygodniowy staż w Oficerskiej Szkole Łączności. System staży zmienił się w latach trzydzie-

stych. Dla oficerów nie służących w broniach głównych (piechota, kawaleria, artyleria) zalecano 6 – miesięczny staż w piechocie.

Funkcjonowanie WSWoj. można podzielić na dwa okresy: lata 1922 – 1928 i 1928 – 1939.

Pierwszy z tych okresów jest niekiedy w literaturze określany jako „okres francuski”. Łączy się on bowiem ze sprawowaniem funkcji dyrektora nauk przez płk. Faury i wynikającej stąd dominacji wśród kadry dydaktycznej oficerów francuskich, francuskich regulaminów i takiegoż systemu szkolenia kadr. Specyfiką tzw. „okresu polskiego” (wówczas uczelnią kierował gen. Tadeusz Kutrzeba) było sprecyzowanie nowego celu kształcenia oraz wzorowanie się na własnych doświadczeniach, zwłaszcza z wojny polsko-rosyjskiej 1919 – 1920 r.

Przyjęty w 1928 r. „Statut WSWoj.” określał, iż „Celem Szkoły jest nadanie szczególnie uzdolnionym i doświadczonym w służbie liniowej oficerom wyższego wykształcenia wojskowego oraz przygotowanie tych oficerów do dowodzenia w zakresie pułku i do służby w sztabach wyższych dowództw na stanowiskach szefa sztabu DP i szefa oddziału armii”.¹⁶ Oznaczało to położenie nacisku na przygotowanie absolwentów do pracy na stanowiskach taktycznych, w niewielkim stopniu na szczeblu operacyjnym. Kolejny „Statut WSWoj.” przyjęty w 1933 r., przemilczał sprawę przygotowywania absolwentów do pełnienia stanowisk dowódczych głosząc, iż „Absolwent WSWoj. musi posiadać wiadomości potrzebne do pełnienia funkcji szefa sztabu dywizji piechoty (brygady kawalerii), szefa oddziału sztabu w armii oraz uzyskać ogólne przygotowanie do

pracy w sztabach władz centralnych i DOK¹⁷.

WSWoj. i jej poprzedniczki do 1925 r. ukończyło 488 absolwentów z tytułem oficerów Sztabu Ge-



płk Józef Beck

neralnego, co zaspokajało potrzeby etatu pokojowego wojska. Do etatu wojennego brakowało jednak co najmniej dwakroć tylu oficerów.¹⁸ Uczelnia nie miała jednak możliwości szybkiego uzupełnienia braków w zakresie potrzeb mobilizacyjnych wojska.

Koncepcja kształcenia w WSWoj. zmieniła się zasadniczo po 1928 r. Do tego czasu obowiązywał model francuski, który zakładał, że szef sztabu jest pierwszym współpracownikiem dowódcy i dlatego winien być przygotowywany do pełnienia obu tych funkcji jednocześnie. Zajęcia były więc prowadzone z uwzględnieniem szczebla taktycznego, ale przede wszystkim operacyjnego (najwięcej zajęć dotyczyło problematyki działań armii), nawet z pewnymi elementami wiedzy

z obszaru strategii. Słuchaczy uczono przede wszystkim nawyku samodzielnego myślenia i wypracowywania rozwiązań, a nie przyjmowania gotowych szablonów i rozwiązań akademickich.

Piłsudski po maju 1926 r. dokonał rewizji polityki wojskowej Polski, w tym wpływów francuskich, czego przejawem było pozbycie się w 1928 r. Francuskiej Misji Wojskowej. Miało to także wpływ na koncepcje kształcenia w WSWoj. Obniżeniu uległ prestiż sztabu i oficerów w nim pracujących. Ich rola miała się sprowadzać do technicznych funkcji przygotowywania danych do decyzji dowódcy. Z programu kształcenia uczelni usunięto problematykę dowodzenia na szczeblu dywizji piechoty. W ćwiczeniach przestano się zajmować problematyką operacyjną. Prowadziło to do zawężenia horyzontów operacyjnych absolwentów tej uczelni.

Studenci I roku byli przygotowywani do sprawowania funkcji szefa sztabu dywizji piechoty (brygady kawalerii) oraz innych stanowisk sztabowych na tym szczeblu taktycznym. Ćwiczenia dotyczyły tylko szczebla dywizyjnego. Z kolei na II roku studiów przygotowywano studentów do wykonywania zadań szefów oddziałów szczebla operacyjnego (grupa operacyjna, armia).

W okresie „francuskim” stanowiska profesorów i wykładowców w większości piastowali oficerowie francuscy, asystentami byli oficerowie polscy przygotowujący się do „podmiany” Francuzów. Pewnym paradoksem było to, że oficerowie francuscy podlegali tylko dyrektorowi nauk a nie komendantowi uczelni, zaś Polacy podlegali temu pierwszemu jedynie pod względem naukowym. Podział na

profesorów, wykładowców i asystentów miał charakter tylko formalny, bowiem od połowy lat dwudziestych Polacy coraz częściej samodzielnie prowadzili wykłady. W 1926 r. stanowiska dydaktyczne zajmowało 24 Polaków.¹⁹ Umożliwiło to w 1928 r. pełne zastąpienie wykładowców francuskich.

Od 1928 r. kadra dydaktyczno-naukowa WSWoj. dzieliła się na wykładowców etatowych i „dochodzących”. Do zadań wszystkich ich należało:

- prowadzenie wykładów i ćwiczeń;
- udział w komisjach egzaminacyjnych;
- przygotowanie materiałów dydaktycznych.

W procesie dydaktycznym wykładowców wspierali asystenci odpowiedzialni za prowadzenie ćwiczeń i zajęć praktycznych. Na stanowiska wykładowców wyznaczono oficerów o dużej wiedzy i predyspozycjach pedagogicznych legitymujących się co najmniej trzyletnim stażem asystenckim. Ważną rolę spełniali kierownicy przedmiotu (odpowiednicy szefów katedr), a zwłaszcza kierownicy kursów.

Gen. Kutrzeba dążył do tego, żeby na stanowiska asystentów przyjmować oficerów – absolwentów WSWoj., legitymujących się stażem liniowym i mających predyspozycje do pracy dydaktycznej. Te dość ostre wymagania sprawiały, że liczba wakatów sięgała 1/3 ogółu stanowisk etatowych, co utrudniało realizację procesu dydaktycznego.²⁰ Dopływ kadry dydaktycznej do WSWoj. hamowała także obowiązująca pragmatyka, która umożliwiawała awans na kolejny stopień wojskowy tylko oficerom legitymującym się odpowiednim stażem na stanowiskach dowódczych. Nie było też wielkie-

go zainteresowania oficerów pracą w uczelni z uwagi na trudności awansowe i stosunkowo niskie etaty. Prowadziło to do płynności kadry. Starano się łagodzić tę sytuację przez krótkookresowe angaże byłych wykładowców lub absolwentów zatrudnionych w innych instytucjach. Coraz częściej zatrudniano wykładowców „dochodzących”, w tym pracowników wyższych uczelni cywilnych, zwłaszcza do prowadzenia przedmiotów ogólnych i humanistycznych. Największym autorytetem wśród nich cieszyli się profesorowie nauczający historii: płk prof. dr Wacław Tokarz, prof. dr Marceli Handelsman i gen. dr Marian Kukiel. Dzięki nim problematyka historyczna wykładana była na wysokim poziomie, a jej znajomość należała do mocnych stron absolwentów.

Wśród wykładowców przedmiotów taktycznych wysokim poziomem wyróżniały się zajęcia prowadzone przez pułkowników: Stefana Mossora, Stanisława Rolę-Arciszewskiego, Mariana Porwita, wybitnych oficerów i znanych pisarzy wojskowych.

Wykładowcami w tej uczelni byli także i inni znani pisarze wojskowi jak: Sergiusz Abżółtowski, Aleksander Prażmowski, Klemens Rudnicki, Jan Rzepecki, Marian Romeyko.

Ciąg dalszy nastąpi

Przypisy

* Pierwsza część artykułu; część drugą opublikujemy w następnym numerze.

1. Dziennik Praw Królestwa Polskiego, 1918, nr 13, poz. 26.
2. Dziennik Rozporządzeń Komisji Wojskowej Rady Regencyjnej nr 1 z 28. 10. 1918 r., s. 1 – 3.
3. Dziennik Praw Królestwa Polskiego 1918, nr 15, poz. 34.
4. Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 22, poz. 234.

5. Z projektami takowymi wystąpili m.in. A. W. Aleksandrowicz, W sprawie akademii inżynierii wojskowej w Polsce, „Bellona” 1918, z. 6 i J. Szydłowski, Polski Sztab Generalny, „Bellona” 1919, z. 1.

6. Dodatek Tajny nr 10/T do Dziennika Rozkazów Wojskowych z 18. 09. 1919 r.

7. Komendantem mianowano gen. Stanisława Puchalskiego, ale zadania dydaktyczne realizowali oficerowie francuscy: gen. Spire i ppłk Jordan.

8. J. Bugajski, Wyższa Szkoła Wojenna (1919 – 1939) – placówka dydaktyczna i ośrodek myśli wojskowo-teoretycznej (maszynopis pracy doktorskiej w M i D WIH), Warszawa 1962, s. 33.

9. Dziennik Rozkazów MSWojsk. nr 6 z 14. 02. 1922 r., p. 97.

10. Tymczasowy Statut WSWoj., Dziennik Rozkazów MSWojsk., 1922, nr 28.

11. Funkcje komendantów kolejno pełnili generałowie: Stanisław Puchalski, Stefan Majewski, Gustaw Zygałłowicz, Aureli Sereda-Teodorski, Kazimierz Dzierżanowski, Edmund Kessler, Tadeusz Kutrzeba.

12. K. Glabisz, Generał Faury na tle kampanii wrześniowej, „Bellona”, Londyn 1956, t. IV, s. 12.

13. R. Tomaszewski, Odbudowa polskiego szkolnictwa wojskowego 1908 – 1923, Toruń 1997, s. 177.

14. W skład komisji wchodził komendant i dyrektor nauk z WSWoj. oraz 2 oficerów Sztabu Generalnego.

15. J. Bugajski, op. cit., s. 70.

16. Statut WSWoj. z 1928 r., rozdz. I.

17. Statut WSWoj. z 1933 r., rozdz. I.

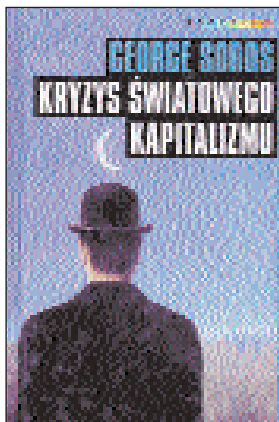
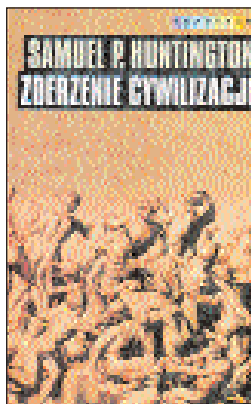
18. S. Rutkowski, Zarys dziejów polskiego szkolnictwa wojskowego, Warszawa 1970, s. 480 i 489.

19. Tamże, s. 91.

20. Pismo gen. T. Kutrzeby do szefa Sztabu Generalnego z 24 I 1929 r., CAW, akta WSWoj., t. 48.

S. P. Huntington *Zderzenie cywilizacji*, WTL Muza S. A., Warszawa 2000 r., ss. 538 (sygn. bibl. 8272/P).

Amerykański politolog, Samuel P. Huntington, dyrektor Centrum Spraw Międzynarodowych Uniwersytetu Harvardzkiego dowodzi, że politykę światową zdominują zderzenia między cywilizacjami. Ani ideologie, ani gospodarka nie będą już źródłami konfliktów międzynarodowych. Zdaniem autora, ich źródłem stają się różnice kulturowe wywodzące się w znacznej mierze z podziałów religijnych i przesądzające o tożsamości narodów.



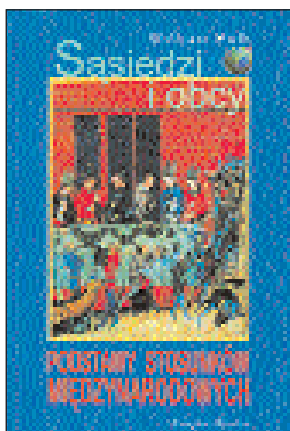
G. Soros *Kryzys światowego kapitalizmu*, WTL Muza S.A., Warszawa 1999 r., ss. 297 (sygn. bibl. 5617/II).

George Soros, określany jako „najskuteczniejszy inwestor świata i wielki filantrop”, nie ogranicza się w swojej najnowszej książce do przedstawienia czysto ekonomicznego wymiaru kryzysu światowego kapitalizmu; jawi się również jako filozof i moralista.

Soros uważa, że wartości rynkowe zajmują miejsce wartości społecznych i wkraczają na obszary, których nie powinny zawłaszczać: oświata, nauka, medycyna, kultura i stosunki międzyludzkie. Zdaniem autora dzieje się tak dlatego, że wartości rynkowe są wymierne i policzalne, a ich wspólnym mianownikiem jest pieniądz.

W. Polk *Sąsiedzi i obcy. Podstawy stosunków międzynarodowych*, KiW, Warszawa 2000 r., ss. 404. (sygn. bibl. 8280/P).

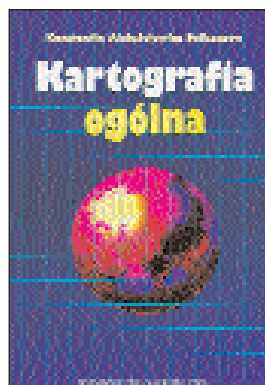
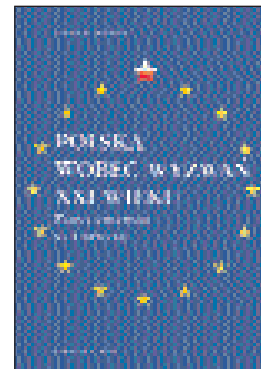
William E. Polk pracował między innymi jako profesor historii na Harvardzie. Wykorzystując wieloletnie doświadcze-



nia nabyte w pracy akademickiej i w służbie rządowej (w czasach Kennedy'ego i Johnsona był członkiem Rady Planowania Polityki Departamentu Stanu USA), prezentuje w tej książce wyjątkowo bogatą panoramę stosunków międzynarodowych. Nie ogranicza swoich zainteresowań do sfery dyplomacji; podjęte przez niego badania mają szeroki zasięg i obejmują takie dziedziny, jak: wywiad i szpiegostwo, obrona i wojna, handel, pomoc, interwencja i prawo.

Z. Królak *Polska wobec wyzwań XXI wieku*, Wyd. Atła 2, Warszawa 2000 r., ss. 244 (sygn. bibl. 7895/P).

Autor w swojej publikacji przedstawia pogląd, że irracjonalna polityka ograniczenia środków na edukację i naukę zepchnęła Polskę na ostatnie miejsce w Europie we wszystkich układach porównawczych z innymi krajami. Królak uznaje rozwój nauki i edukacji jako problem kluczowy wobec wyzwań XXI wieku. Uważa, że można odciążyć budżet centralny przez wyzwalanie środków wewnętrznych i zewnętrznych, odchodząc od polityki przyjmowania jako celów gospodarczych – spełnianie kryteriów finansowych, i to awansem, przed innymi krajami europejskimi, a kosztem rozwoju własnej gospodarki. Twierdzi, że odchodząc od ograniczania nakładów na edukację i naukę, będzie można uzyskać znaczne zwiększone współfinansowanie tych dziedzin ze strony UE.



K. A. Saliszczeva *Kartografia ogólna*, PWN, Warszawa 1998 r., ss. 308 (sygn. bibl. 8185/III).

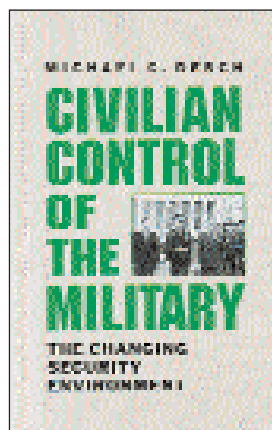
Książkę Saliszczeva można uznać za podstawowy podręcznik kartografii w klasycznym ujęciu. Omawia metody wykonywania map oraz sposoby zbierania danych niezbędnych do graficznego odwzorowania powierzchni Ziemi w różnych układach współrzędnych i skalach. Podaje zasady doboru symboli graficznych, barwy, opisów tekstowych oraz generalizacji kartograficznej. Szeroko omawia też typologię map w zależności od przeznaczenia.

G. Stonehouse, J. Hamill, D. Campbell, T. Purdie *Globalizacja. Strategia i zarządzanie*, Wyd. Felberg SJA, Warszawa 2001 r., ss. 383 (sygn. bibl. 8274/P).

Autorzy postanowili zebrać podstawowy dorobek naukowy z zakresu strategii globalnej, zarządzania globalnego i globalnej konkurencyjności i zaprezentować go w postaci modelu integrującego te trzy kategorie. Wielką wagę przywiązują przy tym do precyzyjnego zdefiniowania tych kategorii. Autorzy dość oryginalnie oddzielili problemy rodzajów i identyfikacji strategii od problemów implementacji strategii, nazywając te ostatnie zarządzaniem.



W książce tej autor prezentuje charakterystykę od-
mian terroryzmu, rozwiązania legislacyjne stosowane
przy ściganiu i karaniu sprawców ataków terrorystycz-
nych przez takie kraje, jak USA, Niemcy, Francja,
Włochy, Hiszpania i Wielka Brytania. Duże zaintere-
sowanie budzą zwłaszcza przykłady operacji przepro-
wadzonych przez jednostki antyterrorystyczne.



M. C. Desch *Civilian Control of the Military*, The Johns Hopkins University Press, Londyn 1999 r., ss. 184 (sygn. bibl. 7885/III).

Autor przedstawia po-
gląd, że sektor cywilny jest
mniej zainteresowany spra-
wami wojska, a bagatelizo-
wanie zagrożeń zewnętr-
znych pogarsza stosunki
między cywilami a wojsko-
wymi. Sprzyja temu fakt, że
w obecnych czasach wojny

domowe dominują nad wojnami między państwami.
Desch przedstawia inną rolę cywilnej kontroli w cza-
sie pokoju i inne zadania w czasie wojny.



Polska polityka bezpieczeństwa 1989 – 2000 pod red. R. Kuźniara, Wyd. Nauk. Scholar, Warszawa 2001 r., ss. 707 (sygn. bibl. 8133/III).

Książka napisana przez
pracowników naukowych
różnych uczelni (wśród któ-
rych znaleźli się dwaj gene-
rałowie: Balcerowicz i Ko-
ziej) przedstawia w części
pierwszej kwestie bezpie-
czeństwa w najważniejszych

stosunkach dwustronnych Polski z Niemcami, ze Sta-
nami Zjednoczonymi, z ZSRR i Rosją, a także z part-
nerami z Grupy Wyszehradzkiej. W części drugiej zo-
stała przedstawiona polska polityka bezpieczeństwa
w ramach i wobec głównych instytucji wielostronnych,
w tym zwłaszcza jej kierunek atlantycki (polska droga
do NATO). Część trzecia dotyczy
wewnętrznych uwarunkowań pol-
skiej polityki bezpieczeństwa,
przede wszystkim wojskowych i go-
spodarczych.

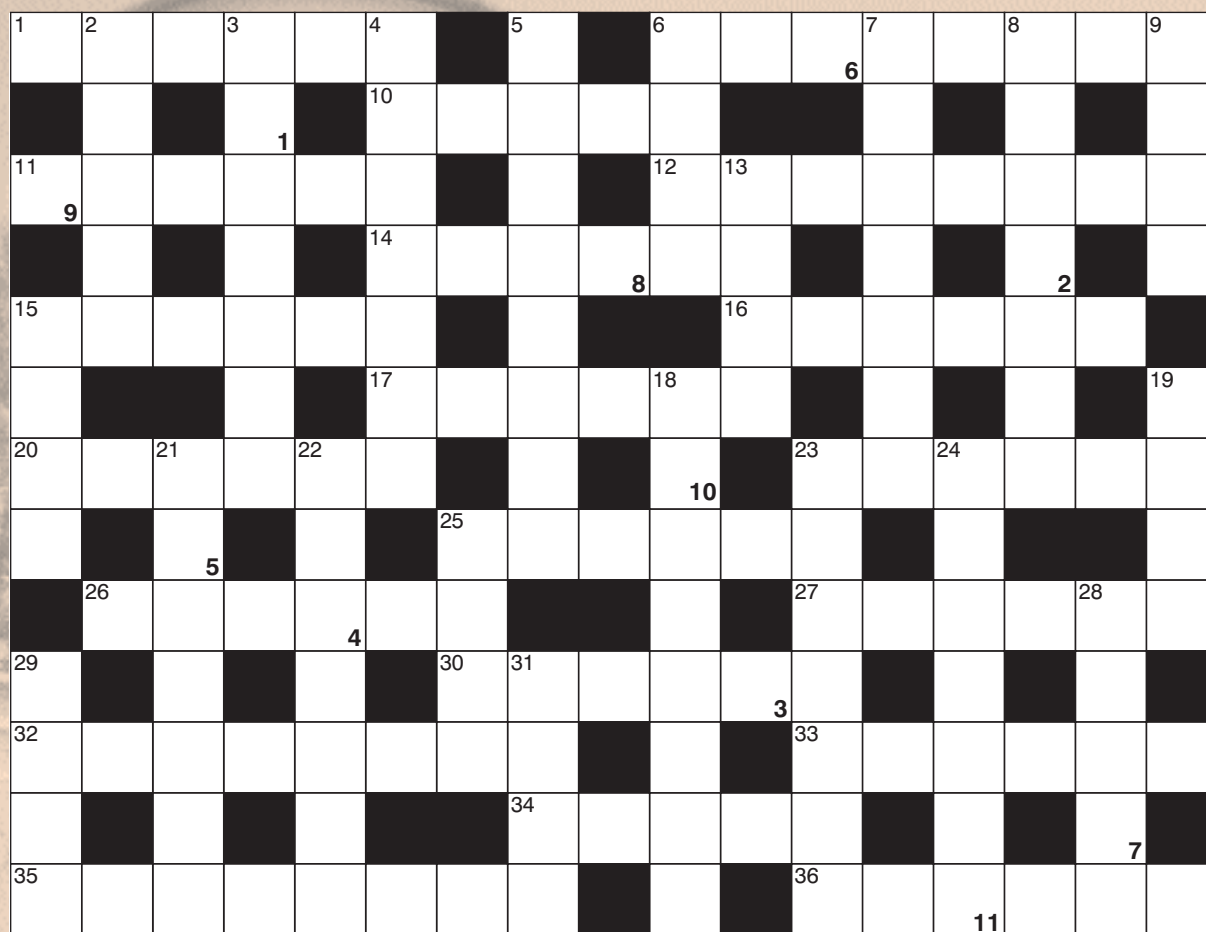
K. Jałoszyński *Zagrożenie terroryzmem w wybranych kra-
jach Europy Zachodniej oraz
w Stanach Zjednoczonych* AON,
Warszawa 2001 r., ss. 102 (sygn.
bibl. S/4808).



P. S. R. F. Mathijsen
*A Guide to European
Union Law*, Londyn 1999 r.,
ss. 536 (sygn. bibl.
7965/III). Ten swoisty prze-
wodnik po prawie Unii Eu-
ropejskiej jest idealnym
podręcznikiem dla wszyst-
kich osób interesujących
się tą problematyką. Autor
wszechstronnie i wyczerpu-
jąco przedstawia instytucję
UE, objaśniając ich funkcje
i specyficzne prawa.



Krzyżówka



Poziomo:

- 1 – przywóz towarów z zagranicy
- 6 – latający „pododdział”
- 10 – nie wałach
- 11 – w dawnej Polsce tytuł urzędnika towarzyszącego sędziemu
- 12 – lek stosowany m.in. w chorobach nerek, wątroby
- 14 – autorka powieści „Dziwne losy Jane Eyre”
- 15 – linia równoległa lub ukośna do linii frontu
- 16 – stosowany na polu walki
- 17 – białe lub czerwone we krwi
- 20 – podróżował w brzuchu wieloryba
- 23 – znany Przemysław
- 25 – zastąpiła tarę
- 26 – zawodowa specjalność aktora (z *franc.*)
- 27 – smażony na oleju
- 30 – miejsce zwycięstwa Oktawiana nad flotą Antoniusza i Kleopatry
- 32 – opancerzone pomieszczenie na okręcie chroniące działą
- 33 – wielka flota wojenna
- 34 – jeden z przywódców Rewolucji Francuskiej, zginął z rąk Charlotte Corday
- 35 – ręczna długa broń palna używana w Europie w XV – XVII w.
- 36 – roślina chroniona rosnąca w Polsce na terenach górskich

Pionowo:

- 2 – zakład polskiego przemysłu zbrojeniowego
- 3 – ochrona, eskorta
- 4 – jest nim kangur
- 5 – wymarły bohater wielu filmów
- 6 – Wielki w TVN
- 7 – kraj na Bałkanach
- 8 – leży pod drzewami iglastymi
- 9 – bogini zwycięstwa
- 13 – kapitan z powieści Verne’a
- 15 – pozioma belka przytwierdzona do masztu
- 18 – jest nim i maszynista i konduktor
- 19 – jednostka prędkości samolotu
- 21 – uosobienie gniewu bogów
- 22 – król izraelski znany z mądrości
- 23 – Polak starej daty
- 24 – żeton, szton
- 25 – brytyjski odpowiednik bazooki
- 28 – przywódca sekty chasydów
- 29 – syn Dedala
- 31 – indyjski król miłości

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą hasło.

Autor krzyżówki: mjr Albert Laszczkowski

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

Zdrowie

Warszawskie placówki branżowej służby zdrowia

Pacjenci Przychodni Lekarskiej AON SPZOK mogą korzystać w Zespole Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej przy ul. Niekłańskiej 4/24 z konsultacji endokrynologicznej i onkologicznej oraz badań diagnostycznych: mammografii, densytometrii i USG sutka.

Rejestracja: godz. 8.30-18.00 tel. 672-78-37; skierowanie powinno zawierać pesel, nazwisko i imię.

Wykaz branżowych placówek świadczących doraźną pomoc lekarską:

1. Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Stołecznego Zarządu Służby Zdrowia MSWiA, Warszawa ul. Wołoska 137
2. CSK WAM z Polikliniką SPZOK, Warszawa ul. Szaserów 128
3. Centralny Szpital Kolejowy, Warszawa-Międzylesie ul. Bursztynowa 2
4. Obwód Lecznictwa Kolejowego Nr 2, Warszawa ul. Brzeska 12
5. Przychodnia Lekarska WAT, Warszawa ul. Kartezjusza 2
6. Samodzielny Publiczny ZOZ MSWiA, Otwock ul. Prusa 1/3
7. SPZOK Szpital Kolejowy, Pruszków ul. Warsztatowa

Pogotowie ratunkowe

Dla członków Branżowej Kasy Chorych 17B

– ul. Koszykowa 6875-498 (zespół wyjazdowy i „R”)

– ul. Szaserów 6293-747 (zespół wyjazdowy i „R”)

– ul. Wołoska 602-15-00

– Międzylesie 513-555 (jedna karetka wyjazdowa)

– Sulejówkę 783-14-55

– Pogotowie 999 (w nagłych wypadkach wzywać wyłącznie „R”)

Dla członków Mazowieckiej Kasy Chorych

– ul. Grenadierów 810-29-67

– Pogotowie 999 (zespół wyjazdowy i „R”)

Lecznica dla zwierząt

Leczenie, chirurgia, rentgen, profilaktyka, badania laboratoryjne, diety lecznicze.

WIZYTY DOMOWE NA TELEFON

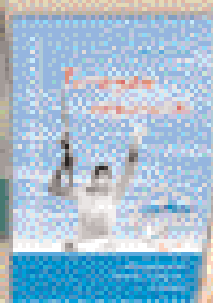
Akademia Obrony Narodowej, al. gen. A. Chruściela 85, tel. 681-53-10.

Przyjmuje od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 20.00; w soboty w godz. 10.00 – 15.00.

Z żałobnej karty

- 9 lipca w wieku 67 lat zmarł płk dypl. nawig. w st. sp. **Edward Tupalski**, zasłużony żołnierz WP, długoletni oficer nawigator WOPK, nauczyciel akademicki w ASG WP. Były pracownik Katedry Taktyki WOPK ASG WP. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi.

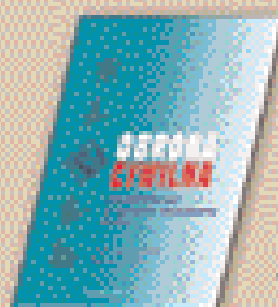
Najnowsze publikacje, które są do nabycia w Wydziale Wydawniczym AON al. gen. A. Chruściela, 00-910 Warszawa tel./fax 681 37 52



- *Informacja w walce zbrojnej*
– Roman KWIĘKA



- *Terroryzm czy terrar kryminalny w Polsce?*
- *Terroryzm antyizraelski. Przegląd współczesnych kontrterrorystycznych w Izraelu*
- *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych* – Kuba JAŁOSZYŃSKI



- *Obrona cywilna (jak militarna) w obronie narodowej III RP*
– red. nauk. Waldemar KITLER
- *Obrona narodu w wybranych państwach demokratycznych*
– Waldemar KITLER

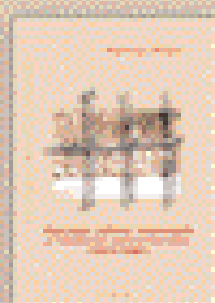


- *Kobiety w obronie narodowej Polski o progu XXI wieku*
– Aleksandra SERABACZ

- *Ewolucja polskiej myśli obronne-ekonomicznej w latach 1976-2000* – Janusz PŁACZEK



- *Zastępowanie Wojskowe w działaniach taktycznych*
– Stanisław KORZENIOWSKI



- *Sytuacja jeńców wojennych w konflikcie iracko-irańskim (1980-1983)*
– Katarzyna SŁABON